

Bartnicka, Kalina

Przemiany w administracji polskich uniwersytetów na przełomie XVIII i XIX W.

Rozprawy z Dziejów Oświaty 29, 3-39

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KALINA BARTNICKA

PRZEMIANY W ADMINISTRACJI POLSKICH UNIWERSYTETÓW
NA PRZEŁOMIE XVIII I XIX W.

W szeroko ujętym „wieku dziewiętnastym”, to znaczy w okresie pomiędzy rewolucją francuską a I wojną światową, uniwersytety europejskie uległy gruntownej transformacji. Generalizując i trochę upraszczając zagadnienie można powiedzieć, że w sprawach zarządzania uniwersytetami najważniejsze zmiany nastąpiły w stosunkach między uczelnią a władzami państwowymi. Uprzednio uniwersytety w zasadzie tworzyły rodzaj zamkniętych korporacji profesorskich, tworzących jak gdyby zrzeszenia współwłaścicieli instytucji prywatnych, opatrzonych w przywileje i posiadających własne majątki. Teraz rodziły się uniwersytety publiczne, których profesorowie stawali się w gruncie rzeczy pracownikami państwowymi. Za zmianami zewnętrznymi następowały, i wynikały z nich, daleko idące zmiany w pragmatyce zawodowej profesorów i innych grup pracowników uczelni w autonomii i zarządzaniu w uniwersytetach¹.

Proces podporządkowywania uczelni centralnym władzom państwowym i modernizacji zarządzania wewnętrznego rozpoczął się w Polsce w ostatniej ćwierci XVIII w. W dawnym państwie polskim zakres autonomii i zależności uniwersytetów od władz zewnętrznych państwowych i kościelnych był różny w różnych uczelniach. Akademie jezuickie w Wilnie i we Lwowie były bardzo silnie uzależnione od władz duchownych zakonnych, tj. od prowincjała w kraju i od generała w Rzymie. Ich zgromadzenia profesorskie niemal nie miały żadnych praw autonomicznych².

¹ Wśród badaczy rodzi się czasem wątpliwość co do tożsamości instytucji zwanej uniwersytetem w różnych epokach: por. W. Frijhoff, *Université et société: à propos d'un projet de la Conférence Européenne des Recteurs*, [w:] *Histoire de l'éducation*, Paris, N° 22 — Mai 1984, s. 22.

² K. Bartnicka, *Polish Universities in the Second Half of the 18th Century*, referat wygłoszony na konferencji historyków edukacji w Wolfenbüttel, wrzesień 3—6, 1984; S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Kraków 1933; L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894; M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska, Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862.

Rola profesorów, powoływanych i odwoływanych przez prowincjała, ograniczała się właściwie do procesu dydaktycznego, zresztą ściśle nadzorowanego i regulowanego przepisami zakonnymi i kontrolowanego przez zwierzchność zakonną. Tworzyli oni rodzaj rady — Senat Doktorów, wypowiadający się w sprawach naukowych i dydaktycznych. Pełnię władzy w samym uniwersytecie sprawował rektor powoływany i odwoływany przez generała zakonu. Rządził przy pomocy urzędników powoływanych spośród zakonnych profesorów: wicekanclerza, sekretarza, prefektów, dziekanów fakultetów. Oprócz tego była pod jego zwierzchnością kancelaria i aparat administracyjno-gospodarczy. Zakres uprawnień i działalność profesorów i urzędników uniwersyteckich były nadzorowane i kontrolowane i dzięki skrupulatnej sprawozdawczości dla władz zakonnych, i przez odrębnych wizytatorów³. Według bulli Grzegorza XIII z 1579 r. Uniwersytet w Wilnie był zupełnie niezależny od świeckich władz duchownych i państwowych i aby uniknąć trudności związanych z formalnym podporządkowaniem Uniwersytetu biskupowi wileńskiemu, któremu Stefan Batory powierzył funkcję kanclerza uniwersytetu, od 1583 r. powoływano wicekanclerza spośród profesorów zakonnych do wykonywania funkcji związanych z urzędem kanclerskim, biskup natomiast miał urząd kanclerza wyłącznie jako urząd honorowy⁴. Urządzenia Akademii jezuickiej we Lwowie miały ten sam charakter, z tym że mimo poważnych starań jezuitów i nawet przywilejów królewskich i papieskich aż do upadku państwa polskiego Akademia ta nie uzyskała formalnych praw uniwersytetu, gdyż nie uzyskała na to zgody sejmu. Przywileje królewskie i papieskie były cofnięte, chociaż faktycznie Akademia Lwowska pełniła funkcje uczelni wyższej i za taką była uważana przez współczesnych⁵.

Ośrodek zamojski, który w swoim czasie był wyrazem świeckiej koncepcji wyższej uczelni, ufundowanej przez dostojnika państwowego, przez swą słabość ekonomiczną i wynikającą potem z niej słabość naukową, nie zdołał nigdy wykształcić silnego i niezależnego zespołu profesorskiego. Według przepisów zawsze „Opieka, zarząd zwierzchni, kontrola wszelkiego zarządu i wszelkich czynności spoczywały w ręku panów ordyna-

³ L. Piechnik, *Początki Akademii Wileńskiej (1579—1600)*, [w:] *Nasza przeszłość*, Kraków 1973, s. 31, 35, 49; R. Pleckaitis, *Stopnie naukowe w dawnym Uniwersytecie Wileńskim*, [w:] *Studia z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego 1579—1979*, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Historyczne”, z. 64, Warszawa 1979, s. 33; S. Lazutka, *Wilniusskij Uniwersitet w epochu feodalizmu*, [w:] *Istorija Wilniusskogo Uniwersiteta*, Wilno 1979, s. 18—19.

⁴ L. Piechnik, *op. cit.*, s. 31; S. Lazutka, *op. cit.*, s. 18.

⁵ L. Finkel, *Króla Jana Kazimierza dyplom erekcyjny Uniwersytetu Lwowskiego z r. 1661*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza, r. 1661, t. I*, Lwów 1912, s. 3—20; L. Finkel, S. Starzyński, *op. cit.*, s. 19—30.

cji lub z ich ramienia wysadzonych osób”⁶. Ich obecność była obowiązkowa przy wyborach osób na urzędy akademickie, oni mieli prawo zmieniać i uzupełniać bądź wyjaśniać w razie wątpliwości przepisy Akademii. Kanclerzem Akademii był biskup chełmski, który mimo to nie miał prawnie żadnego wpływu na jej zarząd.

Część władz akademickich była wybieralna (przez profesorów i przedstawicieli studentów), byli to kandydaci na urzędy rektora, dziekana i kwestora, część zaś była powoływana (tzw. radni: 3 profesorów i 1 student). Rektor, dziekan, kwestor i radni tworzyli Magistrat Akademicki. Faktyczną władzę sprawował rektor i dziekan jako jego pierwszy zastępca. Nie wolno im jednak było nic stanowić bez radnych. Rektor z urzędu był przewodniczącym i miał 2 głosy w czasie głosowań. Dosyć skomplikowane sprawy ekonomiczne wiązały profesorów z kapitułą kolegiaty zamojskiej i kolejnymi ordynatami. Władze duchowne wcale nie rezygnowały z prób wtrącania się w sprawy Akademii, w rezultacie jednak spory rozsądzał i decydował ordynat⁷. W pewnym okresie spośród profesorów, zwłaszcza starszych i lepiej uposażonych, wyłoniło się „pozaustawowe” ciało kierujące sprawami Akademii w sposób tajny — tzw. seniorat⁸. W sumie — mimo interesujących założeń, mimo nawet swoistego poczucia więzi, głównie prestiżowych, i pewnej wspólnoty interesów ekonomicznych — profesorowie zamojscy nie zdołali wytworzyć zespołu o typie korporacji, typowej dla uniwersytetów środkowoeuropejskich, posiadającej autonomię, powagę i niezależność.

W okresie staropolskim tylko Akademia Krakowska, fundowana i pozostająca pod opieką królów polskich, a także w wielu wypadkach (np. w sprawach sporów z jezuitami lub w pewnych objawach opieki finansowej) pod opieką sejmów i sejmików, miała dużą samodzielność i samorządność. Gwarantowane publicznymi prawami ustawy — zresztą ulegające przemianom w ciągu stuleci — dawały Akademii samorządność w sprawach ekonomicznych, administracyjnych i naukowych. Akademia mimo różnych zakusów duchowieństwa, zwłaszcza biskupów krakowskich, którzy byli kanclerzami uczelni, zachowywała autonomię. „Republika profesorska”, pod kierownictwem obieralnego w skomplikowanych wyborach pośrednich rektora i dziekanów fakultetów, była faktycznie kierowana przez tzw. konsyliarzy, którymi byli rektorzy (aktualny i wszyscy poprzedni, dziekani 4 wydziałów, prokurator, syndyk, tzw. orator Tylickiego i tzw. ojcowie Uniwersytetu, tj. doktorzy teologii, prawa i medycyny. Profesorowie nie byli równi między sobą ani znaczeniem, ani dochodami; kariera akademicka, chociaż uregulowana, była

⁶ J. A. Wadowski, *Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899—1900, s. 26.

⁷ *Ibidem*, s. 94—96.

⁸ *Ibidem*, s. 165, 185.

skomplikowana i długotrwała. Urzędy uniwersyteckie z reguły przypadały „ojcom uniwersytetu” (ludziom starym, ale na szczycie kariery uniwersyteckiej), a więc następowała na nich szybka rotacja. Zhierarchizowane środowisko profesorskie było jednak związane wspólnotą interesów, rodzajem i przebiegiem kariery, świadomością odrębności i niezależności: w sprawach zawodowych, prawnych, ekonomicznych⁹.

W wieku XIX działały cztery uniwersytety polskie, z tego trzy (Krakowski, Wileński i Lwowski) wywodziły się z uczelni staropolskich (z wyżej wspomnianych Akademii), czwarty — Uniwersytet Warszawski — został utworzony w 1816 r.¹⁰ Akademia Zamojska jeszcze w końcu XVIII w. została zamknięta, a na jej miejscu władze austriackie otworzyły liceum¹¹. Wszystkie te uczelnie w XIX w. były instytucjami państwowymi, tak jak i inne uniwersytety w tych państwach, pod których władzę przeszły siedziby uniwersyteckie. Ich droga do „upaństwowienia” była jednakże różna, różnie kształtowały się stosunki uczelni z władzami państwowymi i różne były zasady administracji wewnętrznej.

Akademia Lwowska po I rozbiórce znalazła się w granicach Austrii, w której odbywało się generalne przejęcie kontroli nad szkolnictwem przez państwo. Od połowy XVIII w. najpierw na Uniwersytecie w Wiedniu na fakultecie medycznym, potem na innych fakultetach zmodernizowano organizację nadzoru i kształcenia. Na czele fakultetów stanęli dyrektorowie studiów — urzędnicy państwowi, kierujący całą działalnością fakultetów¹². Wszyscy studenci dwa razy w roku obowiązkowo zasiadali do egzaminów, które na fakultetach przeprowadzali egzaminatorzy pod przewodnictwem dyrektora studiów. Dyrektorowie studiów tworzyli rodzaj zarządu pod przewodnictwem protektora studiów. W latach siedemdziesiątych nastąpiła dalsza reorganizacja uniwersytetów: określono „stanowisko dziekanów i dyrektorów [...] inne władze uniwersyteckie i ich zakres, liczbę katedr i książki, z których miano wykładać, płace i awans profesorów”¹³. Fakultet filozoficzny był tylko wstępnym, przygotowującym do wyższych. W latach osiemdziesiątych ustalono też podział na uniwersytety „większe”, pełne i „mniejsze” — licea¹⁴. Ponie-

⁹ E. Rostworowski, *Czasy saskie*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364—1764*, t. I, pod red. K. Lepszego, Warszawa 1964, s. 401—403; J. Śniadecki, *Zywoť literacki Hugona Kołłątaja*, opr. H. Barycz, Wrocław 1951, s. 12—26.

¹⁰ J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. I—III, Warszawa 1907—1911; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego (1807—1915)*, praca zbiorowa pod red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981.

¹¹ J. K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594—1784)*, Kraków 1899—1900.

¹² L. Finkel, S. Starzyński, *op. cit.*, s. 32—33.

¹³ *Ibidem*, s. 33.

¹⁴ *Historical Compendium of European Universities*, ed. by L. Jilek, CRE Geneve 1984, s. 17, 209, 220—221; G. Klingenstein, *Austria*, [w:] *Sonder le passé à la recherche de l'université*, CRE-Information, Nr 69, 1st Quarter 1985, s. 25—26.

waż zakres wykształcenia w Akademii Lwowskiej i inne okoliczności nie odpowiadały władzom austriackim, po krótkim okresie przejściowym i ustanowieniu we Lwowie w 1773 r. kolegium medycznego, następnie collegium nobilium (Theresianum), wreszcie studiów teologicznych — od 1783 r. przystąpiono do przygotowań do otwarcia pełnego austriackiego Uniwersytetu, uroczyste otwartego w 1784 r.

Nowy Uniwersytet państwowy pozbawiony był uprawnień autonomicznych i we wszystkich sprawach poddany nadzorowi i zarządowi urzędników państwowych (gubernialnych i centralnych) wiedeńskich. Profesorowie byli po prostu wykonawcami ustalonych i zatwierdzonych przez władze centralne programów kształcenia i przepisów administracyjnych. Uniwersytet Lwowski otrzymał od Józefa II dyplom określający uczelnię jako instytucję składającą się z czterech fakultetów i gimnazjum, mającą prawo udzielania stopni naukowych oraz wybierania kolejno z każdego fakultetu co roku rektora. Sprawami bieżącymi zawiadywał konsystorz — rodzaj senatu akademickiego, składający się z rektora, 4 dziekanów (we Lwowie byli to zarazem dyrektorzy studiów) i czterech starszych profesorów, tzw. seniorów. Kierownikiem kancelarii uniwersyteckiej był dyrektor fakultetu prawnego, innymi urzędnikami byli syndyk, notariusz, kanceliści, pedelowie. Zniesiono prawo kontroli wykładów na wydziale teologicznym przez biskupów oraz nie starano się o potwierdzenie dyplomu przez papieża. Nie otrzymał też Uniwersytet kanclerza¹⁵. Do fakultetu wchodziłi wszyscy wypromowani tu doktorzy, bez względu na to, czy wykładali w Uniwersytecie, czy nie. Poza tym, poza wykonywaniem określonych przepisów, za co na szczeblu wydziału był odpowiedzialny dziekan-dyrektor, a na szczeblu Uniwersytetu — rektor (czasem zresztą za pośrednictwem wytypowanego przez siebie zastępcy — prorektora), o wszystkim decydowały władze: „Od obsadzania opróżnionej katedry aż do naznaczania sali wykładowej, od uwolnienia od opłaty szkolnej do kontroli nad egzaminami uniwersytet o wszystko musiał pytać gubernium, które znosiło się z Komisją Nadworną Oświecenia lub wydawało rozkazy. Gubernator udzielał pochwały lub nagany profesorom i władzom akademickim, aprobował rozkład godzin, kazał sobie przedkładać co pół roku spisy uczniów i tablice przedstawiające wynik egzaminów, pozwalał lub zakazywał odstępować od przepisanego podręcznika”¹⁶.

Pewne zmiany i próby zwiększenia zakresu samorządności profesorskiej wprowadzone w 1790 r. polegały na tym, że profesorowie każdego fakultetu tworzyli zespół-kolegium, wybrani zaś przez kolegium delegaci razem z przedstawicielami ciał pedagogicznych gimnazjum i szkół normalnych tworzyli *consensus studiorum*, instancję władz szkolnych, upla-

¹⁵ L. Finkel, S. Starzyński, *op. cit.*, s. 51—54, 77, 99.

¹⁶ *Ibidem*, s. 130.

sowaną pomiędzy Uniwersytetem a Komisją Nadworną, z tym że droga służbowa korespondencji wiodła przez gubernium.

Konses przez 10 lat zarządzał szkolnictwem galicyjskim, załatwiając na cotygodniowych posiedzeniach sprawy szkolne i uniwersyteckie, od obsady posad nauczycielskich i propozycji do konkursów na katedry, przez pomoce materialne i naukowe, po egzaminy i stypendia. Był okres, że zniesiono nawet dyrektoriaty studiów, a ich uprawnienia uzyskali przedstawiciele fakultetów w konsesie. Poprzednie władze akademickie traciły coraz bardziej znaczenie. Skład konsesu został rozszerzony o dyrektora biblioteki akademickiej i reprezentanta szkół żydowskich. Trwało to jednakże wszystko krótko. W 1802 r. zniesiono konsesy w Austrii i wrócono do urzędów dyrektorów studiów, w 1805 r. przekształcono Uniwersytet Lwowski w liceum, a na wzór austriacki zreformowano Uniwersytet Krakowski. Austriacki system w Krakowie panował od 1809 r.: ponowne otwarcie pełnego uniwersytetu we Lwowie — według starych wzorów — nastąpiło w 1817 r.¹⁷

Austriackie biurokratyczne metody rządzenia Uniwersytetem przez urzędników państwowych trwały do połowy XIX w., kiedy nastąpił zwrot ku „unaukowieniu” studiów i oddanie profesorom uniwersyteckim większego wpływu na bieg życia i zarządzania uczelnią. Model austriacki, całkowicie obcy uniwersytetom polskim i narzucony im przez obcą władzę polityczną, obejmował Uniwersytet Krakowski dwukrotnie: w latach 1805—1809 i po roku 1833.

Inaczej dokonało się podporządkowanie centralnej władzy edukacyjnej w państwie uniwersytetów: Wileńskiego, Krakowskiego i Warszawskiego. Dokonało się to w trakcie wprowadzania w życie oryginalnej i żywotnej polskiej koncepcji reformy uniwersytetów. Koncepcja ta przetrwała upadek państwa polskiego i — chociaż w różnym stopniu — legła u podstaw organizacji systemu zarządzania tych uniwersytetów w pierwszym trzydziestolecu XIX w.¹⁸

Koncepcja polska narodziła się w okresie Komisji Edukacji Narodowej (dalej KEN), ale nie od razu po jej utworzeniu. Włączenie uniwersytetów do państwowego systemu szkolnego i ich reforma zostały zdecydowane po długich wahaniach i zrealizowane właściwie dopiero po 8 latach od utworzenia KEN.

Nowa centralna powołana przez sejm władza szkolna nie była zdecydowana, co zrobić z pozostałymi po I rozbiórce w granicach Rzeczypospolitej dwiema akademiami: w Wilnie i w Krakowie; nie było też

¹⁷ *Ibidem*, s. 146—148, 153, 203, 207—209.

¹⁸ D. Beauvois, *Lumières et société en Europe de L'Est. Université de Vîna et les écoles polonaises de l'Empire Russe (1807—1832)*, t. I—II, Lille—Paris 1977; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego; Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1763—1850*, t. II, cz. I, praca zbiorowa pod red. K. Opalka, Kraków 1965.

koncepcji, jak rozwiązać sprawę uczelni wyższych i instytucji naukowych¹⁹. Zadecydowały dwie sprawy: po pierwsze — brak wykwalifikowanych kadr administracji szkolnej i instytucji zdolnych do kształcenia niezbędnych dla zreformowanych szkół średnich nauczycieli; po wtóre — brak funduszy na tworzenie nowych uniwersytetów czy akademii bądź na przenoszenie starych w inne miejsce. Niewątpliwie nie był bez znaczenia fakt, że samo środowisko profesorskie, zwłaszcza w Akademii Krakowskiej, dążyło do porozumienia z nową władzą oświatową i oferowało swą współpracę w dziele reformy²⁰.

Słabe ekonomicznie i naukowo uniwersytety polskie już w okresie poprzedzającym reformę przejawiały wyraźne oznaki wewnętrznego odradzania się, a ich profesorowie zdawali sobie sprawę z potrzeby podniesienia poziomu naukowego, uzdrowienia sytuacji ekonomicznej, ulepszenia struktury wewnętrznej i aparatu zarządzania. Zdawali sobie też sprawę z wielkiej wagi dla Polski przeprowadzanej przez KEN reformy szkolnictwa i wychowania oraz z korzyści, które mogłyby dla uczelni wypłynąć ze związania się z nową władzą edukacyjną. Profesorowie, zwłaszcza młodszy, mieli poczucie obywatelskiego obowiązku współuczestnictwa w reformie. Oczywiście inna była sytuacja Akademii Krakowskiej, praktycznie już i przed tym szkoły państwowej, chociaż posiadającej autonomię, a inna Akademii Wileńskiej, której zespół profesorski przywykł do posłuszeństwa i podległości władzom zakonnym. Kiedy jednak zakon jezuitski został rozwiązany, a jego szkoły i majątki przekazane władzom państwowym, jezuitska Akademia w Wilnie stała się *de facto* szkołą państwową. Okres niezdecydowania KEN w sprawach starych akademii — w Wilnie był okresem rozterek i wielkiej niepewności. Część jednak zespołu profesorskiego rozumiała potrzebę unowocześniania Uniwersytetu i reformy szkolnej. Ponadto przyjęcie ośrodka decydującego KEN było w pewnym stopniu tylko zamianą za ośrodek decydujący zakonny, ponownym uregulowaniem przedtem tak ściśle uporządkowanego życia. To zadecydowało, że wileńscy eks-jezuici też faktycznie podporządkowali się decyzjom idącym z Warszawy i włączyli w dzieło reformy, uczestnicząc nadal w kształceniu młodzieży²¹.

¹⁹ H. Barycz, *Zagadnienie uniwersyteckie w Polsce w epoce Oświecenia*, [w:] *Pamiętnik VII Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19—22 września 1948*, t. II, z. 1, Warszawa 1948, s. 83—91; B. Leśnodorski, *Uniwersytety w epoce Oświecenia*, [w:] *Historia i współczesność*, Warszawa 1967.

²⁰ K. Bartnicka, *Jedna z koncepcji szkolnictwa wieku Oświecenia w Europie Wschodniej. Okręgi szkolne uniwersyteckie w Polsce i w Rosji 1781—1803—1835*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1982, nr 3—4; M. Chamcówna, *Uniwersytet Jagielloński w dobie KEN. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kottłata 1777—1786*, Wrocław 1957, s. 50—56.

²¹ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, s. 45—46.

Akademia Krakowska miała tradycje współpracy i nadzoru z siecią podporządkowanych jej szkół średnich — kolonii akademickich²². Jeszcze przed reformą Akademii Wileńskiej podobną współpracę tej uczelni z siecią podporządkowanych jej szkół projektował opiekun Akademii z ramienia KEN — biskup I. J. Massalski²³. Decyzja o utworzeniu okręgów szkolnych podporządkowanych uniwersytetom, które jako szkoły główne byłyby zarazem i szkołami wyższymi, i ogniwami administracji państwowej oświatowej, była do przyjęcia i dla obydwu akademii, i dla KEN. Komisja mogła w ten sposób zapewnić szkolnictwu średniemu i wykształcenie w szkołach wyższych potrzebnych nauczycieli, i niezbędne kadry nadzoru ekonomicznego, naukowego, dydaktycznego i administracyjnego, rekrutując je spośród nauczycieli szkół głównych, a właściwie zostawiając całą troskę o to uczelniom. W rezultacie włączenie starych akademii w system oświatowy nałożyło na nie potrójny obowiązek: pełnienia funkcji szkoły wyższej, czyli kształcących, pełnienia funkcji ogniw administracji szkolnej, czyli organizacyjno-edukacyjnych, wreszcie pełnienia funkcji stowarzyszenia ludzi uczonych, czyli naukowych i popularyzacyjnych. Znalazło to wyraz w prawie szkolnym KEN — *Ustawach*²⁴.

Postanowienia dotyczące administracji uniwersyteckiej i edukacyjnej opracowane zostały przy udziale środowiska akademickiego krakowskiego, świadomego swej tradycji, odrębności i interesów²⁵. Koncepcje dotyczące struktury uniwersytetów-szkół głównych były nowatorskie i śmiałe²⁶, koncepcje dotyczące spraw administracji i zarządzania zewnątrz i wewnątrz uniwersytetu były kompromisem pomiędzy potrzebami nowoczesnej państwowej administracji szkolnej a wiekowymi tradycjami autonomii uniwersyteckiej, pomiędzy wymogami zreformowanej struk-

²² L. Hajdukiewicz, *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588—1773)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1963, nr 2; W. Grzelecki, *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego 1588—1776. Działalność dydaktyczna i kulturalna. Zarys problematyki*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XXII, Warszawa 1980.

²³ I. Szybiak, *op. cit.*, s. 50.

²⁴ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, Warszawa 1783, r. II: *Szkoły Główne*, cyt. według wyd. J. Lubczyńskiego, Lwów MCMXXX, s. 10—11.

²⁵ Przedstawicielami tego środowiska byli np. wychowanek Akademii Hugo Kołłątaj — reformator i rektor Akademii Krakowskiej, czy jej profesorowie: Jan Jaśkiewicz i Jan Śniadecki. Por.: M. Chamaćówna, *Wstęp*, [w:] *Hugo Kołłątaj. Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*, Wrocław 1967, s. VIII—IX; K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Wrocław 1980, s. 280—288.

²⁶ A. Żeleńska-Chełkowska, *Kołątajowska koncepcja organizacji uniwersytetu*, [w:] *W kręgu wielkiej reformy*, Warszawa 1977 (autorka interesuje się głównie sprawą reformy struktury Szkoły Głównej).

tury uniwersytetu i jego nowych funkcji a interesami korporacyjnymi profesorów.

W efekcie reformy uniwersytety poddane zostały nadzorowi i władzy centralnej państwowej władzy edukacyjnej. Dotyczyło to przede wszystkim spraw ekonomiczno-finansowych, prawnych, administracyjnych, personalnych i ogólnych, kierunku i ideologii działalności kształcącej i naukowej. Zobowiązywało też szkoły główne do drobiazgowej sprawozdawczości i konsultowania wielu decyzji, zwłaszcza w zakresie funkcji sprawowanych przez uczelnię w stosunku do szkolnictwa niższych szczebli i kształcenia nauczycieli. KEN miała prawo wysyłać swoich wizytatorów do szkół głównych, pełnienia roli arbitra i najwyższej instancji prawnej w zewnętrznych i wewnętrznych sporach środowiska akademickiego, akceptowania nominacji profesorskich i powoływania nowych katedr lub osób na stanowiska profesorskie, do których nie było odpowiednich kandydatów w utworzonym na wskutek reform stanie akademickim. Również zawieszanie i odwieszanie przepisów oraz wszelkie zmiany zasadniczych postanowień były uzależnione od ostatecznej decyzji KEN, która z kolei podlegała generalnie i była odpowiedzialna przed sejmem, co oznaczało „okresowy nadzór kontrolny oraz określanie ustawami bądź uchwałami sejmu kierunku czy też ram działalności KEN”²⁷. Zwierchnikiem KEN — „w ramach jego ogólnych kompetencji królewskich jako *ex definitione* zwierzchnika i szefa władzy wykonawczej w Rzeczypospolitej był król”²⁸. Ma to istotne znaczenie, gdyż szkoły główne i jako uczelnie, i jako ogniwa administracji szkolnej mogły odwoływać się bądź do sejmu, bądź do króla, który miał prawo mianowania komisarzy KEN i sam mógł interweniować w Komisji jako jej zwierzchnik. Reminiscencje tego stanu rzeczy można odnaleźć w dyskusji nad miejscem KEN i szkół głównych w systemie edukacji państwowej w latach dziewięćdziesiątych XVIII w.²⁹

Nowa struktura uniwersytetów polegała na zmniejszeniu liczby fakultetów. Zamiast 4 fakultetów tradycyjnych (wśród których filozoficzny był przygotowawczym do pozostałych, a jego profesorowie mieli podwyższoną sytuację ekonomiczną i pozycję w uniwersytecie) utworzono 2 kolegia: fizyczne i moralne. Kolegia grupowały katedry pokrewnych dyscyplin naukowych, a ich profesorowie, o ile posiadali pełny tytuł profesora i wykładali kurs główny, cieszyli się między sobą równymi uprawnieniami, uposażeniami i statusem w uczelni³⁰.

²⁷ S. Salmonowicz, *Podstawy prawne funkcjonowania KEN*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XXIII, Wrocław 1980, s. 50—51.

²⁸ *Ibidem*, s. 51.

²⁹ K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, s. 291—311.

³⁰ W praktyce wystąpiły jednak różnice w uposażeniu profesorów kolegium moralnego w Wilnie: były o 2 tys. złp. niższe w skali rocznej od uposażeń w pozost-

Kolegium składało się — pod względem personalnym — z profesorów, wiceprofesorów, różnych pracowników pomocniczych, tzw. towarzyszy — to znaczy osób posiadających stopnie naukowe doktora w zakresie którejs z dziedzin wchodzących w zakres kolegium, ale nie prowadzących dydaktyki, wreszcie ze studentów³¹. Każda z grup miała inny zakres uprawnień w kolegium i w uniwersytecie. Ci, którzy nie mieli tytułu pełnego profesorskiego, mieli ograniczony udział w obradach i ograniczoną możliwość brania udziału w głosowaniach.

Działalność uniwersytecka pod względem administracyjnym podzielona została na trzy piony: zarządzania ogólnego, naukowo-dydaktyczny i prawno-ekonomiczny, wszystkie w gestii tzw. Rady Szkoły Głównej, składającej się z profesorów aktualnych i emerytowanych, i z osób, których stanowiska były równorzędne z profesorskimi (astronom obserwator, bibliotekarz). Rozpatrywanie spraw i decyzje we wszystkich zagadnieniach należały do sesji Rady, które odbywały się normalnie trzy razy w tygodniu: „Pierwsza w materii rządu i dozoru tak ogólnego Stanu Akademickiego, jako też wewnętrznego Szkoły Głównej; druga w materii nauk i instrukcji publicznej; trzecia w materiałach ekonomicznych i prawnych”³². Każdy dział miał odrębną dokumentację, którą w dwóch pierwszych pionach prowadził sekretarz Rady, w prawno-ekonomicznym regent archiwum uniwersyteckiego. W zasadzie prawo uczestniczenia w posiedzeniach mieli tylko profesorowie; do posiedzeń naukowo-dydaktycznych dopuszczano z prawem głosowania także wiceprofesorów i towarzyszy, a do posiedzeń prawno-ekonomicznych prokuratora, regenta archiwum i pisarza sądowego, wszakże z głosem jedynie „informującym”³³.

Sprawy naukowo-dydaktyczne oraz przygotowanie konkursów do katedr rozpatrywane były w odpowiednich kolegiach, które też miały osobną dokumentację, prowadzoną przez sekretarzy kolegiów.

Mimo tego częściowego odciążenia Rady od specyficznych zagadnień dotyczących kolegiów profesorowie byli bardzo obciążeni zagadnieniami pozadydaktycznymi i pozanaukowymi, zwłaszcza że szczegółowo przepisane rodzaje posiedzeń, rodzaje sprawozdań, wybieranie rektora, sekretarza Rady, prezesów kolegiów, i ogólny nadzór nad działalnością kolegiów wymagały podejmowania decyzji przez posiedzenia plenarne. Decydowało wszakże silne poczucie więzi i interesów korporacyjnych, tradycje stawiania ich jako naczelnej zasady działalności uniwersyteckiej, przekonanie o potrzebie zachowania daleko idącej tajemnicy i dyskrecji,

stałych kolegiach w Wilnie i w Krakowie: por. tabele wydatków na szkoły główne w *Protokołach posiedzeń KEN 1786—1794*, opr. T. Mizia, Wrocław 1969 (np. za lata 1787/88, 1788/89).

³¹ *Ustawy Komisji...*, 1783, r. II, 15to, s. 17—20.

³² *Ibidem*, r. II, 4to, s. 12.

³³ *Ibidem*, r. II, 5to, s. 13.

dążenie do ograniczania możliwości wglądu w protokoły obrad osobom postronnym — zwłaszcza w sprawach prawno-ekonomicznych.

Może najlepiej oddaje to fragment raportu Jana Śniadeckiego z 1786 r. dla ówczesnego wizytatora Szkoły Głównej Koronnej z ramienia KEN — Feliksa Oraczewskiego: „Ponieważ inkorporować osobę do Szkoły Głównej znaczy zabezpieczyć jej raz na zawsze miejsce i głos w Radzie i uczynić ją współdziedziczką praw i majątków Szkole Głównej służących, przeto osoby nie mogą być inkorporowane, tylko mające trwałe i bezpieczne swoje przeznaczenie. A zatem żaden substytut, żaden oficjalista nie będąc profesorem, wiceprofesorem, bibliotekarzem, obserwatorem nie może być do Rady Szkoły Głównej przyjętym”³⁴. Wypowiedź była rezultatem decyzji KEN, która dała tylko na 3 lata patent na substytuta w bibliotece uniwersyteckiej Jezierskiemu, i zarazem arbitralnie inkorporowała go do Rady. Profesorowie dążyli do obsadzania kluczowych urzędów i funkcji na uniwersytecie — poza czynnościami kancelaryjnymi i o charakterze wykonawczym — wyłącznie przez profesorów. Urzędnicy mieli być urzędnikami Uniwersytetu podległymi jego Radzie, a nie ludźmi z zewnątrz, reprezentującymi KEN³⁵.

Uniwersytet posiadał własną jurysdykcję wobec swych pracowników, podległych nauczycieli szkolnych i ich domowników. Głową sądu uniwersyteckiego był rektor. Był też reprezentantem uczelni na zewnątrz i zwierzchnikiem zhierarchizowanego stanu akademickiego (od nauczycieli po profesorów Szkoły Głównej) w uniwersyteckim okręgu naukowym. Rektora wybierano w wyborach pośrednich spośród profesorów zwyczajnych³⁶. Reprezentantami na zewnątrz kolegów byli ich prezesi. Protokoły posiedzeń Rady i kolegów prowadzili właściwi sekretarze (sekretarzem kolegium — wyjątkowo — mógł być nawet wiceprofesor, pamiętajmy jednak, że na poziomie kolegium nie załatwiano w zasadzie spraw prawno-ekonomicznych uniwersytetu). Rektor wyznaczał tylko pomocniczych pracowników do swej kancelarii sądowej i dwóch bedellów, innych urzędników kancelaryjnych: regenta archiwum, prokuratora — wybierała Rada³⁷.

Przepisy te rozciągnięte zostały i na Szkołę Główną W. Ks. Lit., która wprawdzie wcześniej takiego zakresu autonomii (jako Akademia Wileńska) nie miała, miała jednak silne poczucie więzi wynikające z należenia do jednego zakonu i więzi te w znacznej mierze trwały, mimo dopływu na Uniwersytet wielu ludzi spoza kręgu eks-jezuitów.

³⁴ J. Śniadecki, *O rządzie wewnętrznym i obradach Szkoły Głównej*, [w:] W. Seredyński, *Zapiski i dokumenta z dziejów instrukcji publicznej w Polsce*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty”, t. III, Kraków 1884, s. 203.

³⁵ K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, s. 284—287.

³⁶ *Ustawy Komisji...*, 1783, r. II, 8vo, s. 22; 19no, 22ndo, s. 24, 26; r. XXIV, s. 128—137.

³⁷ *Ibidem*, r. II, 19no, s. 24—25.



Korporacyjne relikty i tendencje w zespole profesorskim Szkoły Głównej Koronnej, jak i jej autonomiczne dążenia napotykały sprzeciw i opór jako KEN centralnej władzy edukacyjnej. Komisja podejmowała nie-raz arbitralnie decyzje (jak wspomniana wyżej sprawa Jezierskiego czy znane sprawy z nauczycielami³⁸) i w sprawach uniwersyteckich, i w spra-wach szkolnych. Znowu nieocenione jest świadectwo Jana Śniadeckiego, który w czasie prac nad poprawianiem *Projektu Ustaw* z 1781 r. zimą 1783 r. pisał do Kołłątaja: „Komisja nie chce mieć ducha korpusów, a ja trzymam, że duch korpusów jest duchem, który być powinien zaszcze-piony w ustawach zgromadzeń uczonych, bo z upadku ducha korpusu zrodzi się duch prywatny, intrygi i kabały, a za nim najniebezpieczniej-szy i wszystko obalający nierząd”³⁹. Mówił to na marginesie dochodzą-cych go informacji, że w Komisji myślano o zniesieniu kolegiów. Pisał, że wtedy byłoby to już coś zupełnie innego niż aktualna Szkoła Główna — coś na kształt Kolegium Królewskiego w Paryżu, które ma obo-wiązki wyłącznie kształcenia, dydaktyczne. I dodaje: „a przeto projekt ten jest na ten czas dobry, ciągnie tylko za sobą konieczność ustano-wienia nowego zgromadzenia w kraju, które by w szkoły, policją me-dyków, edukacją kandydatów *etc.* wglądało, to jest trzeba inną univer-sitatem budować w kraju”⁴⁰.

Z biegiem czasu i umacniająca się administracja, i — nawet niektórzy z profesorów zaczęli sobie zdawać sprawę z anachroniczności niektórych uniwersyteckich przepisów czy stawiania interesów korporacyjnych przed interesami ogólnopolskimi, które w tym wypadku polegały na ścieś-nianiu zadań uniwersytetu do jego funkcji naukowych i dydaktycznych, a odciążania od funkcji administracyjnych i ekonomicznych.

Sprawa koncepcji uniwersytetu i ścierania się tu różnych postaw nie jest dostatecznie zbadana. W niechlubnym sporze Feliksa Oraczewskie-go, rektora Szkoły Głównej Koronnej po Kołłątaju, „nadanego” tej uczel-ni przez Komisję, z krakowskimi akademikami, można się dopatrzeć także i tego podłoża sporów pomiędzy zwierzchnikiem Uniwersytetu i je-go profesorami skupionymi wokół Kolegium Fizycznego. Pisze np. Ora-czewski do Ignacego Potockiego: „Gdybyś tu reprezentował Komisję, a widział i słyszał bluźnierstwa przeciw porządkowi, przeciw *Ustawom* — czyż miałbyś to za wolność?”⁴¹ I dalej, pisząc o jednym ze spieć opo-wiada, iż sekretarz Szkoły Głównej, którym był wtedy S. Czochron, przedstawił konkluzję, „żeby zaraz wysłać delegację do stanów sejmu-

³⁸ Np. słynna sprawa Wawrzyńca Łojowskiego.

³⁹ *Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa*, t. I, do druku przyg. L. Kamykowski, Kraków 1932, s. 299; Śniadecki do Kołłątaja, 1 III 1783.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 300.

⁴¹ F. Oraczewski do I. Potockiego (marzec 1788), [w:] *Korespondencja Ignacego Potockiego w sprawach edukacyjnych (1774—1809)*, opr. B. Michalik, Wrocław 1978, s. 168.

jących z przywilejami oryginalnymi Akademii, aby były in *Volumina legum* umieszczone. Trzeba wiedzieć, że wiele jest w tych przywilejach rzeczy niezgodnych z ustawą Komisji, z porządkiem edukacji narodowej, a na koniec z tą subordynacją udziałów rządu poddających się Komisji od narodu wyznaczonej, nie jako zgromadzeniu nauczycielów, ale jako zgromadzeniu obywatelów do rządzenia i kierowania edukacji narodowej wybranych na sejmach [...] choćby nawet delegacją wybrali, ta powinna mieć instrukcją od swego korpusu, jak sobie ma postąpić, żeby pogodzić subordynacją Komisji z przywilejami, których wielką część wszystkich stanów obywatele dla dobra kraju poświęcili, toż samo Akademia uczynić powinna dla dobra edukacji”⁴².

W XVIII w. nie zdołała przeważać żadna z dwóch wyraźnie zarysowujących się koncepcji: ani uniwersytecka zmierzająca do uzyskania pełnej autonomii⁴³ i władzy nad szkolnictwem niższym, pozostawiająca władzy państwowej jedynie rolę gwaranta statusu prawnego, ideologicznego kierunku i statusu ekonomicznego, ani też idąca od strony władz państwowych tendencja do rozwijania i umacniania uprawnień administracji centralnej w stosunku do szkolnictwa i uniwersytetów. Nawet tak zagorzały rzecznik obrony niezależności uniwersytetów wobec władz jak Śniadecki pisząc sprawozdanie ze swej działalności w Grodnie, gdzie na sejmie 1793 r. bronił interesów Akademii Krakowskiej, ujmował sprawę, iż „trzeba było myśleć o wykierowaniu interesów nie tylko naszych, ale całej edukacji”⁴⁴. Jego konkluzje zaś, które były wynikiem całego tego przecież trudnego, ale pasjonującego dwudziestolecia, w którym był jednym z przywódców i reformatorów profesury krakowskiej, są dowodem ogromnego przełomu dokonanego w mentalności pokolenia, którego był przedstawicielem. W liście do rektora J. Szabla w początkach 1794 r. napisał: „wzgląd na los osób oddzielany był w Akademii od względów na nauki, są to zdania miłości własnej, uprzedzenia i źle rozumianego własnego interesu; a choćby nawet były i prawdą, śmiem delegacją upewnić, że o niej nikogo dziś w Polsce nie potrafiemy przekonać, bo każdy nam powie, że Akademia nie jest zakonem, którego ślubów i powołania rząd krajowy zniszczyć ani odmienić nie jest w mocy, że też Akademia nie jest domem miłosierdzia, ustanowionym do utrzymania egzystencji umieszczonych w niej osób, ale że to jest instytut do utrzymania i szerzenia światła nauk, a zatem osoby wtenczas tylko mają prawo do opieki i opatrności rządowej, kiedy jest dopełniony obiekt ich pracy i talentom poruczony”⁴⁵.

⁴² *Ibidem*, s. 169.

⁴³ K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, s. 258—282.

⁴⁴ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, rkps 8, s. 511.

⁴⁵ J. Śniadecki do J. Szabla, 27 I 1794, [w:] *Korespondencja Jana Śniadeckiego*, s. 258—259.

W ramach istniejącego kierowanego przez KEN systemu nastąpiło jednak usprawnienie administracji uniwersyteckiej. Ograniczone zostało faktycznie znaczenie Rady Szkoły Głównej, czyli kolegialnego organu władzy, na rzecz ogniw jednoosobowych władzy, to znaczy na rzecz rektora, prezesów kolegiów, prefekta seminarium nauczycielskiego. Wyłoniło się też nowe ciało, stanowiące rodzaj organu wykonawczego, do zarządzania uniwersytetem w imieniu Rady w okresach pomiędzy jej posiedzeniami, których liczbę znacznie ograniczono. W skład tego ciała wchodził rektor, dwaj prezesi kolegiów, sekretarz Rady i po dwóch delegatów każdego z kolegiów. Znajdujemy te przepisy w nowej redakcji *Ustaw z 1790 r.*⁴⁶

Praca nad znowelizowaniem *Ustaw* trwała wiele miesięcy i brali w niej udział przedstawiciele obydwu Szkół Głównych, wileńskiej i krakowskiej. Niewątpliwy był wpływ Jana Śniadeckiego na ostateczną redakcję tych zwłaszcza przepisów, które dotyczyły szkół głównych⁴⁷. *Ustawy z 1790 r.* odbijają tę walkę między kierunkiem autonomicznym w szkołach głównych i tendencjami centralistycznymi administracji: z jednej strony mamy bowiem wyraźne unowocześnienie systemu zarządzania w szkołach głównych i podkreślenie ich uprawnień autonomicznych, z drugiej jednak zastrzega się, że „Ustawy i rozporządzenia dotyczące się instrukcji i edukacji publicznej tudzież powołania i powinności osób wszelakich uczących i uczących się Komisja Edukacji, jako najpierwsza w tej części rządu krajowego zwierzchność, wydawać ma władzę”⁴⁸. Szkoły główne mają uprawnienia władzy wykonawczej edukacyjnej oraz winny dostarczać i nadzorować nauczycieli⁴⁹.

Upadek państwa w 1795 r. nie od razu przekreślił możliwości rozwoju polskich koncepcji uniwersytetu i polskich środowisk akademickich. Oczywiście okres 1795—1803 to okres wielkiego zamieszania, zmian, niepewności, ale potem na blisko lat trzydzieści nastąpiła względna stabilizacja. Właśnie w pierwszym trzydziestoleciu XIX w. mimo trudności i ograniczeń wynikających i z rozbicia przez Austriaków najsilniejszego i najbardziej zwartej środowiska akademickiego, jakim był zespół profesorski Szkoły Głównej Koronnej, i z przemieszczeń oraz zmiennych koncepcji dotyczących dalszego losu akademików wileńskich, i wreszcie niezdecydowanej polityki władz zaborczych — mamy do czynienia nie

⁴⁶ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, 1790*, publ. J. Lewicki, [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773—1793)*, Kraków 1925, s. 209—334.

⁴⁷ K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, s. 294—302.

⁴⁸ *Ustawy Komisji...*, 1790, r. I p. 2, s. 209.

⁴⁹ *Ibidem*, r. II, p. 4, s. 210—211: „Dozór Ustaw, władza wykonywająca oraz dostarczanie i odmiana nauczycielów, poruczone będą rektorowi i Radzie Szkoły Głównej”.

tylko z kontynuacją pewnych wątków w Wilnie, ale również próbą twórczego ich przetwarzania w Warszawie, a do pewnego stopnia także i w Krakowie po 1809 r.

Uniwersytet Wileński został zreformowany w 1803 r. według ogólnych zasad reformy szkolnej Aleksandra I w Rosji. Jak wiadomo, na koncepcję i treść reformy mieli w tym czasie wpływ Polacy, a szereg konkretnych przepisów wzorowanych było na przepisach KEN⁵⁰. Najistotniejszą z przejętych zasad, która miała istotne znaczenie w sprawach administracji i zarządzania, było utworzenie w Rosji szkolnych okręgów uniwersyteckich, przy czym zakres uprawnień uniwersytetów w stosunku do szkół niższego szczebla i ich nauczycieli był niemal identyczny z władzą szkół głównych w systemie Komisji Edukacji Narodowej. Podobna też była wewnętrzna struktura zarządu uniwersyteckiego, zwłaszcza w porównaniu z ostatnim okresem działalności szkół głównych i *Ustawami* 1790 r.⁵¹

Uniwersytet miał Radę składającą się z profesorów zwyczajnych (aktualnie uczących i emerytowanych), której przewodniczył wybierany spośród nich rektor, zatwierdzany następnie przez cesarza⁵². Obowiązkiem Rady był ogólny nadzór nad sprawami uniwersytetu i szkół jego okręgu, dydaktyką szkolną i uniwersytecką, sprawami ekonomicznymi, kształceniem nauczycieli i rozwojem badań naukowych oraz popularyzacją wiedzy⁵³. Ponadto Rada była odpowiedzialna za rozliczenia finansowe i sprawozdawczość uniwersytetu wobec władz, obsadę wakujących posad nauczycielskich i katedr w uniwersytecie. Protokoły prowadził obieralny przez nią sekretarz. Rektor miał duży zakres uprawnień jako kierownik spraw uniwersyteckich i przewodniczący Rady oraz zwierzchnik nauczycielstwa w okręgu szkolnym. Radzie podlegała cenzura ksiąg naukowych publikowanych przez profesorów i nauczycieli, posiadała też ona pewien zakres uprawnień sądowniczych w stosunku do profesorów, nauczycieli, studentów i uczniów okręgu.

Do prowadzenia poszczególnych spraw Rada mogła wyłaniać osobne komitety, jak np. sądowniczy, szkolny, cenzury⁵⁴. Najważniejszy był komitet zwany Rządem Uniwersytetu, składający się z rektora, dziekanów fakultetów i osobnego sekretarza, powoływany do prowadzenia

⁵⁰ S. Truchim, *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Łódź 1960.

⁵¹ *Akt potwierdzenia Uniwersytetu, Wileńskiego przez Aleksandra I*, 4 IV 1803, [w:] J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579—1831)*, t. I, Kraków 1899, s. 56—60; *Ustawy, czyli ogólne postanowienia Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i szkół jego wydziału*, 18 V 1803, [w:] J. Bieliński, *op. cit.*, s. 60—77.

⁵² *Ustawy, czyli ogólne postanowienia*, r. I, pkt 2.

⁵³ *Ibidem*, pkt 6, 15—18, s. 61, 64—65.

⁵⁴ *Ibidem*, pkt 9, s. 62.

bieżącej działalności administracyjnej — niezmiernie przypominający w swej idei odpowiednie ciało uniwersyteckie przewidziane *Ustawą KEN* z 1790 r.

Ustawy z 1803 r. wprowadzały w Uniwersytecie Wileńskim 4 fakultety — po prostu dawne kolegia Szkoły Głównej zostały rozwinięte przez ich wewnętrzny podział na Oddział Nauk Fizycznych i Matematycznych, Oddział Nauk Medycznych, Oddział Nauk Moralnych i Politycznych oraz Oddział Literatury i Sztuk Wyzwolonych. W zasadzie pensje i stanowiska profesorów kursów głównych były równorzędne (choć niektórzy za specjalnym rozporządzeniem lub zgodą cara otrzymywali wyższe pobory)⁵⁵. Ten podział był, jak się wydaje, logicznym wynikiem rozrośnięcia się Uniwersytetu, zwiększenia liczby katedr i kursów dodatkowych. Na czele fakultetu stał wybieralny dziekan (spośród profesorów aktualnie uczących lub emerytów), a na regularnych comiesięcznych zebraniach fakultetowych, odbywanych pod przewodnictwem dziekana lub rektora, rozpatrywano sprawy dotyczące danego oddziału. Zawsze jednak podlegały one nadzorowi ze strony Rady Uniwersyteckiej⁵⁶.

Nadzorowi Rady podlegał też Rząd Uniwersytetu, do którego wszystkie osoby — poza sekretarzem wybieranym specjalnie w tym celu — wchodziły z urzędu. Inna rzecz, że te funkcje (rektora i dziekanów) były też obsadzane drogą wyborów. Teoretycznie zakres uprawnień Rady był podobny do tego w szkołach głównych, z tym że obecnie były to raczej uprawnienia ogólnego nadzoru. Faktyczną bowiem działalność organizacyjną, naukową i dydaktyczną prowadziły bądź fakultety, bądź powołane przez radę komitety, bądź Rząd (sprawy administracyjne i ekonomiczne). Rektor zaś odpowiadał „za porządek we wszystkich częściach i za porządek wewnętrzny Uniwersytetu, zachowanie i wypełnienie wszystkich ustaw i przepisów ministra i kuratora”⁵⁷.

Spory zakres działalności administracyjnej — fachowej i czysto biurokratycznej — prowadzony był przez specjalnych urzędników i kancelarię uniwersytecką. Sprawa była o tyle skomplikowana, że z jednej strony sam Uniwersytet rozrósł się w porównaniu ze Szkołą Główną, a jego działalność pozadydaktyczna była bardzo rozległa, co wymagało wyspecjalizowanego personelu, z drugiej strony ten rozległy i stale zwiększający się zakres obowiązków i związany z nim personel wymagał dokładnego umiejscowienia w hierarchii służbowej, co nie zostało sprecyzowane w *Ustawach* 1803 r. Formalnie oczywiście podlegał rektorowi i Radzie, ale w jednym wypadku — archiwisty funduszu edukacyjnego — już w 1803 r. mamy do czynienia z podporządkowaniem urzędnika uniwersy-

⁵⁵ Takie podwyższone pobory otrzymywali np. obydwaj Frankowie, Jan i Józef, sprowadzeni do Wilna z zagranicy.

⁵⁶ *Ustawy, czyli ogólne postanowienia*, r. I, pkt 8, s. 68.

⁵⁷ *Ibidem*, pkt 20, s. 65.

teckiego władzy ponaduniwersyteckiej, czyli kuratorowi okręgu szkolnego⁵⁸. Są i inne symptomy uzależniania kancelarii uniwersyteckiej od władz ponaduniwersyteckich — aczkolwiek nie jest to stwierdzone wyraźnie. Na przykład o sprawach ponoszonych wydatków i wpływów wybierany przez Uniwersytet kasjer miał obowiązek składać doniesienia i Radzie, i kuratorowi⁵⁹.

Rozwój wypadków pokazuje, iż rozrastający się Uniwersytet i zmieniający się status profesorów powodowały rozrywanie ścisłej zależności kancelarii od zgromadzenia profesorskiego, a urzędnicy z biegiem czasu stawali się wyspecjalizowanymi pracownikami administracyjnymi, o własnej wyspecjalizowanej hierarchii i kompetencjach. Pewne światło rzucają na to materiały z okresu po 1820 r., z których m.in. wynika, iż kancelaria uniwersytecka podzielona została na dwa działy, odpowiadające kompetencjom Rady i Rządu i odpowiednio kierowane przez sekretarzy Rady i Rządu Uniwersytetu. Potem następowały dalsze podziały⁶⁰.

W sposób niejako naturalny pion administracyjno-ekonomiczny oddzielał się od naukowo-dydaktycznego. Zbiegło się to z ogólnym trendem centralnej administracji państwowej rosyjskiej do formalizowania i biurokratyzowania działalności uniwersyteckiej oraz do wyłączania administracji i służb ekonomiczno-prawnych spod władzy Rady Uniwersytetu i przejmowania ich przez instancję ponaduniwersytecką, czyli kuratora. Efektem tego były odpowiednie przepisy w *Ustawie uniwersyteckiej* z 1835 r.⁶¹, nie dotyczyło to już jednak Uniwersytetu Wileńskiego, zlikwidowanego w 1832 r.

W porównaniu z czasami polskimi zmienił się zupełnie status Uniwersytetu wobec władz nadrzędnych. Każdy okręg uniwersytecki miał swojego kuratora, posiadającego odrębną kancelarię, będącego wysokim urzędnikiem cywilnym pośredniczącym pomiędzy Uniwersytetem a Ministerstwem Oświecenia Publicznego. Kuratorowie wszystkich okręgów tworzyli rodzaj ciała opiniodawczego przy ministrze oświecenia, tzw. Główny Rząd Szkół⁶². „Nad rektorem czuwał kurator, aby ustawa uniwersytecka była ściśle zachowaną, i był pośrednikiem między rektorem a ministrem oświaty, od którego wychodziły rozporządzenia już to ogólne, to jest dotyczące oświaty w Rosji, już też szczególne, tyżące li tylko Uniwersytetu i szkół mu podwładnych. Przez ministra szły dezyderata

⁵⁸ *Ibidem*, pkt 14, s. 63—64.

⁵⁹ *Ibidem*, pkt 17, s. 64.

⁶⁰ Zespół różnych materiałów i projektów dotyczących spraw administracji uniwersyteckiej z okresu po 1820 r., [w:] J. Bieliński, *op. cit.*, s. 430—468.

⁶¹ *Obszczij ustaw russkich uniwiersitetow*, 1835; K. Bartnicka, *Jedna z koncepcji szkolnictwa wieku Oświecenia*, s. 176.

⁶² *Tymczasowe przepisy oświecenia publicznego*, 24 I 1803, [w:] S. Truchim, *Współpraca...*, s. 129—130.

Szkoły Głównej (tzn. Uniwersytetu Wileńskiego — K.B) do najwyższego rozpatrzenia i zatwierdzenia”⁶³.

Ustawy z 1803 r. były dosyć ogólne i przewidywały już przez sam Uniwersytet wypracowane ustawy szczegółowe, które powinny być dostosowane do warunków i potrzeb miejscowych. W tym celu Rada Uniwersytetu powołała specjalny komitet, składający się z profesorów Polaków i cudzoziemców, którzy znali różne środowiska uniwersyteckie w Europie. Byli wśród nich przedstawiciele pokolenia, którzy mieli wpływ na formułowanie przepisów dla uniwersytetów w czasach polskich — np. Jan Śniadecki, ongiś profesor, sekretarz, przez długie lata faktyczny kierownik Szkoły Głównej Koronnej, teraz rektor Uniwersytetu Wileńskiego. Dyskusje toczące się podczas trzyletnich prac owego komitetu są świadectwem poglądów na instytucję uniwersytetu i na formy jego zarządzania oraz tendencji ścierających się wewnątrz zespołu profesorskiego. Obok postaw tradycyjnych, które reprezentowali np. Stanisław Bonifacy Jundziłł czy bracia Śniadeccy, występowały bardzo nowoczesne poglądy Józefa Franka czy Gotfryda Ernesta Grodka⁶⁴.

Ocena tych postaw wcale nie jest prosta. Poglądy np. Franka czy Grodka, że profesorowie powinni zajmować się wyłącznie sprawami nauki i nauczania, dążenie do określenia dokładnie kompetencji poszczególnych urzędów i organów władzy uniwersyteckiej, tendencje do ograniczenia władzy rektora na rzecz ciał kolegialnych i rządu, wzmocnienie uprawnień fakultetów, spotykały się z bardzo silnym kontratakiem braci Śniadeckich i Jundziłła. Nie wynikało to jednak z czystego konserwatyzmu, jak można sądzić z późniejszych wypowiedzi Jana Śniadeckiego⁶⁵, lecz z próby utrzymania korzystnego w początkach XIX w. statusu Uniwersytetu Wileńskiego.

Jan Śniadecki lękał się jakichkolwiek odmian, aby nie dawać początków i precedensów w naruszaniu korzystnej sytuacji prawnej Uniwersytetu i jego szkół. Był rzecznikiem silnej władzy rektorskiej, bojąc się z jednej strony nieoperatywności Rady i ciał kolegialnych, a z drugiej rozszerzania się wpływów profesorów cudzoziemców, nie rozumiejących

⁶³ J. Bieliński, *op. cit.*, s. 220—221.

⁶⁴ K. Mrozowska, *U progu nowej ery. Dyskusja nad statutem wewnętrznym Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1806—1808*, [w:] *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII—XIX w.*, Wrocław 1977, s. 65—79; K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, s. 321—323.

⁶⁵ List J. Śniadeckiego do S. Wodzickiego, 10(22) X 1821, Bibl. PAN, Kraków, rkps 2816, s. 56; K. Bartnicka, *op. cit.*, s. 323. Śniadecki wysunął bardzo zwięzłe zasady: klarowność i jednoznaczność przepisów, szybki i sprawiedliwy wymiar sprawiedliwości, silny i operatywny zarząd uczelni, ale „bez despotyzmu i bez republikanizmu”, bo to sieje niezgodę w środowisku profesorskim, zebrania profesorów powinny zajmować się sprawami nauki i nauczania, a nie administracją, która powinna należeć do rektora i dziekanów.

skomplikowanej sytuacji szkolnictwa polskiego na tym terenie; bał się też sporów i waśni w łonie zgromadzenia profesorskiego ułatwiających mieszanie się władz zewnętrznych w sprawy wewnętrzne uczelni. Był też w tym okresie zwolennikiem zachowywania przez Uniwersytet dozoru i kontroli nad majątkami i funduszami edukacyjnymi, nawet kosztem dodatkowych obciążeń profesorskich — aby nie dopuścić do rozplynięcia się ich w masie funduszków państwowych, był zwolennikiem powołania odrębnego komitetu szkolnego do zajmowania się sprawami szkół w okręgu, aby ograniczyć wtrącanie się w sprawy szkolne profesorów cudzoziemców zasiadających w Radzie⁶⁶. Przygotowane przez Komitet *Ustawy szczegółowe* nie zostały w rezultacie zatwierdzone przez władze zwierzchnie Uniwersytetu i są tylko przyczynkiem do badań nad rozwojem środowisk akademickich i kształtowania się pojęć o nowoczesnym uniwersytecie i zawodzie „profesorskim”.

To, co najbardziej różniło administrację i zarządzanie Uniwersytetem Wileńskim w początkach XIX w. od dawnych polskich urzędów, to struktura władz nadrzędnych, rozerwanie bezpośredniej więzi Uniwersytetu z władzą centralną. Poszczególne szczeble władzy ponaduniwersyteckiej miały rozbudowane i sformalizowane uprawnienia w zakresie kontroli działań i decyzji Uniwersytetu i jego organów zarządzania. W miarę upływu czasu te działania kontrolne wzmagaly się, rozszerzały z zagadnień ekonomicznych i administracyjnych na dydaktyczne i naukowe. Działo się to nawet drogą łamania obowiązujących przepisów. Po prostu był zupełnie inny charakter samych praw, którym podlegały uniwersytety w Rosji, tak jak różny był tryb ich stanowienia.

W dawnej Polsce KEN była powołana i odpowiedzialna przed sejmem, a zwierzchnikami jej — w ramach obowiązujących zwyczajów administracyjnych — był król, mający jednak uprawnienia wykonawcze przede wszystkim. W Rosji zarówno powoływanie ministra, jak i stanowienie praw należało do kompetencji cesarza posiadającego władzę absolutną. Wszystko to nie rokowało polskim tradycjom uniwersyteckim swobodnego rozwoju tak z powodu rozbudowywania i biurokratyzowania aparatu urzędniczego, jak i z powodu zasadniczych rozbieżności natury prawnej i natury politycznej interesów profesury wileńskiej i władz petersburskich.

Formalnie aż do nowelizacji ustaw uniwersyteckich w 1835 r. w Rosji uniwersytety miały spory zakres autonomii, chociaż silnie kontrolowanej przez centralną administrację państwową. Faktycznie już od lat dwudziestych XIX w. rola i władza kuratorów tak wzrosła (kosztem uprawnień Rady i rektora), że dochodziło do łamania obowiązujących przepisów. Podstawowym wyłomem było wprowadzenie na uniwersytety niezależnych od Rady uniwersyteckiej urzędników dozoru policyjnego oraz ła-

⁶⁶ K. Bartnicka, *op. cit.*, s. 281—282, 319—324.

mianie zasady wyboru przez nią rektora. Za tym szło nieliczenie się z uprawnieniami Rady do wyboru osób na wakujące katedry i pozanaukowy nadzór nad dydaktyką uniwersytecką. Autonomiczne uprawnienia uniwersytetów zostały prawnie zniesione przez nową ustawę uniwersytecką w 1835 r.

System zarządzania w Uniwersytecie Warszawskim ukształtował się w zupełnie innych warunkach i na innych podstawach niż w Wilnie, chociaż i tu wyraźnym punktem odniesienia była sytuacja polskich uniwersytetów w czasach reformy KEN. Warszawa nie miała tradycji uniwersyteckich, miała natomiast tradycje środowiska będącego siedzibą centralnych władz politycznych i administracji państwowej. Uniwersytet Warszawski organizowany był przez działaczy politycznych i urzędników, aczkolwiek współdziałali z nimi znajdujący się tam w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego uczeni. Nie było w Warszawie środowiska profesorskiego pamiętającego urządzenia KEN, a sama koncepcja uniwersytetu i systemu jego zarządzania musiała ulec zmianom nie tylko ze względu na rysujące się już w końcu XVIII w. różnice poglądów między administracją a akademikami, ale też z powodu wpływów pruskich i napoleońskich na oświatę i szkolnictwo warszawskie podczas kolejnych zmian politycznych na tym terytorium (tu np. można przypomnieć pruską ideę dozorów szkolnych czy francuskie koncepcje tworzenia wyspecjalizowanych wyższych szkół zawodowych w miejsce tradycyjnych uniwersyteckich fakultetów).

W czasach Księstwa Warszawskiego sprawy edukacyjne podlegały najpierw resortowi spraw wewnętrznych, następnie zostały wyodrębnione jako pion samodzielny: Dyrekcja Edukacyjna, a potem Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej KRWRiOP) w czasach Królestwa Kongresowego. Kierujący oświatą ludzie pamiętali urządzenia edukacyjne przedrozbiorowe, ale znali też europejskie systemy oświaty⁶⁷. To właśnie środowisko pracowało nad utworzeniem Uniwersytetu Warszawskiego⁶⁸.

Na przepisy dotyczące organizacji i zarządzania nowej uczelni miały wpływ doświadczenia z dwiema wyższymi szkołami zawodowymi o typie francuskim (fakultetów uniwersytetu napoleońskiego), tj. Szkołą Prawa i Administracji oraz Szkołą Lekarską, z których pierwsza była utworzona przez resort sprawiedliwości (funkcjonowała pod ogólnym dozorem

⁶⁷ T. Manteuffel, *Centralne władze oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807—1915)*, Warszawa 1929, s. 51—53.

⁶⁸ T. Nowacki, *Wstęp*, [w:] *Materiały do działalności pedagogicznej Stanisława Staszica*, Wrocław 1957, s. LXXXVII—XCI; B. Grochulska, *Lata 1807—1815*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego (1807—1915)*; M. Wawrykova, *Uniwersytet Warszawski w latach 1816—1831*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego (1807—1915)*.

ministra), druga była wynikiem współpracy resortu spraw wewnętrznych i Izby Edukacyjnej. Szkoły te bardzo szybko uległy „akademizacji”, zresztą Szkoła Lekarska już w założeniu „miała powstać jako Wydział Lekarski, co nadawałoby jej rangę i organizację typu uniwersyteckiego”, a jej „Rada Wydziału miała pracować pod dozorem Izby Edukacyjnej. Przedstawiciel Izby był jednocześnie prezesem Rady”⁶⁹. Obie szkoły weszły jako odrębne wydziały do tworzonego w 1816 r. Uniwersytetu Warszawskiego.

Drugim poważnym doświadczeniem dla warszawskiego resortu oświaty pracującego nad koncepcją i organizacją uniwersytetu były perypetie z Uniwersytetem Krakowskim, po włączeniu Krakowa do Księstwa Warszawskiego w 1809 r. Doszło wtedy do poważnego starcia pomiędzy środowiskiem profesorów krakowskich, przeważnie starych profesorów Szkoły Głównej Koronnej, kierowanych przez Hugona Kołłątaja, byłego reformatora i rektora Szkoły Głównej Koronnej, a administracją warszawską⁷⁰. Starcie, którego głównymi aktorami byli przedstawiciele dwóch różnych koncepcji uniwersytetu, Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj, których korzenie koncepcji wyrastały z końca XVIII w., zmateriałizowało się w sporze o niezależność uczelni krakowskiej i jej uprawnienia w stosunku do szkolnictwa niższych szczebli. „Kołłątaj widział Szkołę Główną jako ognisko nauk, niezależne i zupełnie autonomiczne, a tylko kierunki studiów miały być przystosowane do potrzeb kraju. Podobnie traktował szkołę Staszic, ale równocześnie widział ją jako ogniwo systemu szkolnictwa, podporządkowane władzy i kierunkowi polityki państwowej, której organem była magistratura edukacyjna. Na starciu tych dwóch koncepcji niewątpliwie zaważyła również osobista niechęć Staszica do Kołłątaja”⁷¹.

Krakowianie pragnęli wrócić do zasad organizacji i zarządzania Uniwersytetu i szkolnictwa sprzed upadku Polski, do pełnej autonomii i władzy nad szkolnictwem niższym, do co najmniej partnerskiej współpracy z administracją centralną. Izba zmierzała do całkowitego podporządkowania Uniwersytetu i pozostawienia mu funkcji tylko naukowych i kształcących. Spór zakończył się krótkotrwałym zwycięstwem Warszawian. Już w 1815 r. Kraków znalazł się znowu poza zasięgiem warszawskiej administracji edukacyjnej. Ponieważ jednak władzę edukacji w Warszawie, mimo zmieniających się układów politycznych, sprawowali nadal ci sami ludzie, starania i prace nad utworzeniem uczelni uniwersyteckiej i sama jej koncepcja nie uległy zmianie. Kierowali tymi pra-

⁶⁹ B. Grochulska, *op. cit.*, s. 41.

⁷⁰ R. Dutkowska, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809—1814*, Wrocław 1965, zwłaszcza rozdział „Konflikt Kołłątaja i Rady Szkoły Głównej z Izłą Edukacyjną”.

⁷¹ T. Nowacki, *op. cit.*, s. LXXXVIII.

cami Stanisław Potocki i Stanisław Staszic. Stosowny akt urzędowy podpisany już jednak został przez nowego władcę Królestwa Kongresowego, Aleksandra I.

Mimo formalnej niezależności warszawskiego resortu oświaty od władz edukacyjnych w Petersburgu car oczywiście konsultował projekty ze swymi petersburskimi doradcami. Trzeba się więc liczyć z nałożeniem się elementów rosyjskich na różnego rodzaju doświadczenia i wpływy kierujące dotychczas Polakami w pracach nad formułowaniem zasad działalności i organizacji nowej uczelni⁷². Sprawa ta wymaga jednak jeszcze dokładnych badań. Czynnikiem niezmiernie istotnym było, że ostateczne urządzenie wewnętrzne Uniwersytetu Warszawskiego i stosowne przepisy dokonywały się już w toku pracy nowej uczelni, w okresie gdy funkcje jej rektora tymczasowo pełniła Rada Ogólna pod dyktando Stanisława Staszica. Weszli do niej dziekani tworzących się wydziałów uniwersyteckich, profesorowie oraz urzędnicy: członkowie KRWRiOP⁷³.

Pięciowydziałowy Uniwersytet Warszawski był szkołą wyższą i instytucją naukową, zorganizowaną, uposażoną i nadzorowaną przez KRWRiOP. Nowa uczelnia uzyskała uprawnienia do nadawania stopni naukowych i cenzury pism naukowych swoich pracowników takie same jak inne uniwersytety w Imperium Rosyjskim⁷⁴. Akt utworzenia Uniwersytetu Warszawskiego nie precyzował szczegółów dotyczących zarządzania, stwierdzał tylko, że uczelnia ma pozostawać pod bezpośrednim zwierzchnictwem rektora i dziekanów, a jej zorganizowanie i dozór należy do KRWRiOP. Całą resztę określił dopiero statut uniwersytecki z 1818 r., opracowany przez Radę Ogólną, a przededagowany w 1821 r. Statut aż do rozwiązania uczelni w 1832 r. nie uzyskał sankcji cara, miał więc wyłącznie charakter przepisu tymczasowego⁷⁵.

Sytuacja profesorów w Uniwersytecie Warszawskim była zupełnie inna niż w Wilnie czy w Krakowie i w czasach KEN, i w początkach XIX w. Poza tym, że dopiero poczynali oni tworzyć środowisko akademickie w mieście, które wcześniej takiego środowiska nie miało, że byli często przybyszami, że silniejsze więzy profesjonalne mogły się z począt-

⁷² Tekst *Aktu utworzenia Uniwersytetu Warszawskiego*, 20 XI 1816, [w:] J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. I, s. 22—23.

⁷³ R. Gerber, *Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego*, 1817—1819, Warszawa 1958; J. Bieliński, *op. cit.*, s. 9—16.

⁷⁴ *Akt utworzenia Uniwersytetu Warszawskiego*, s. 22—23: „Upoważniamy Szkołę Główną do dawania wszelkich stopni w każdym wydziale, i utrzymywania osobnej cenzury na prace swych członków, a pod tym względem chcemy ją mieć na równi z uniwersytetami tak w naszych, jak w innych państwach istniejącymi”.

⁷⁵ *Tymczasowe urządzenie wewnętrzne Uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego*, 1818, [w:] R. Gerber, *Księga protokołów...*, s. 179—195; *Statut Uniwersytetu Królewskiego w Warszawie, 1821*, [w:] J. Bieliński, *op. cit.*, s. 36—65. W sprawach administracji i zarządzania uczelnią nie ma różnic.

ku zawiązywać tylko wśród profesorów medycyny (z racji wykonywanego zawodu i z racji doświadczeń w Szkole Lekarskiej), dochodził tu jeszcze czynnik zupełnej zależności od władz.

Zasada mianowania profesorów przez władze ponaduniwersyteckie była wprowadzona już w czasach KEN, a po rozbiorach w praktyce stosowana była i w Uniwersytecie Wileńskim, i w Krakowskim. Wszędzie jednak w dawnych ośrodkach akademickich istniały chociaż niewielkie zwarte już zespoły profesorskie, wszędzie były tradycje dawnych korpusów akademickich. W Warszawie brak tradycji i środowiska akademickiego skojarzony został ze specjalnym „antycorpusowym” działaniem władz — rozerwana została formalna równość prawna wewnątrz grupy profesorów zwyczajnych. Uprawnienia do piastowania urzędów uniwersyteckich miała wyłącznie grupa tzw. profesorów radnych. Tytuły profesorów radnych, i to w ograniczonej liczbie w stosunku do ogółu profesorów zwyczajnych, przyznawały władze ponaduniwersyteckie, to znaczy KRWRiOP, a to dawało jej poważny wpływ i na samych profesorów, i na wybierane przez nich wewnętrzne władze uniwersyteckie. Nie było też jednej instancji władzy decydującej o powołaniu profesora: pewne grupy profesorów powoływała KRWRiOP (profesorów zwyczajnych), ale zatwierdzał car ⁷⁶, inne — sama KRWRiOP ⁷⁷.

Profesorskie uprawnienia uniwersyteckie obejmowały przede wszystkim sprawy dydaktyki, nauki, egzaminów, stopni naukowych. Zmalała rola wszelkich powszechnych zebrań profesorskich tak na forum ogólnouniwersyteckim, jak i na poziomie wydziałów. Zebranie ogólnouniwersyteckie — jedyne mające naprawdę znaczenie — było zwoływane w celu wyboru rektora ⁷⁸. Ponadto było rocznie kilka zebrań o charakterze uroczystym i reprezentacyjnym. Na poziomie wydziału zebranie ogólne pracowników dydaktycznych — na którym głos decydujący mieli tylko profesorowie zwyczajni — odbywało się normalnie tylko dwa razy w roku, w celu załatwienia spraw rozkładu zajęć, uzgodnienia przedmiotów wykładanych na różnych wydziałach, zlikwidowania mogących wystąpić kolizji godzin, wreszcie omówienia ogólnych zagadnień postępu naukowego i dydaktycznych. W razie potrzeby mogło być np. przez rektora zwołane posiedzenie wydziałów połączonych ⁷⁹. W celu wyborów dziekana zwoływane było zebranie profesorów zwyczajnych ⁸⁰.

Zarządzanie sprawami bieżącymi na szczeblu wydziału i na szczeblu Uniwersytetu należało do odpowiednich rad, będących rodzajami reprezentacji profesorskich, ale składających się jedynie z profesorów rad-

⁷⁶ Statut..., 1821, tyt. III, § 43, s. 42.

⁷⁷ Ibidem, § 51 i 52, s. 43.

⁷⁸ Ibidem, tyt. IV, § 86 i 88.

⁷⁹ Ibidem, § 67, 69, 71—74, s. 45—46.

⁸⁰ Ibidem, § 83, s. 47.

nych. Radę wydziału tworzyli profesorowie radni danego wydziału; jej uprawnienia dotyczyły spraw porządkowych i dydaktycznych danego wydziału. Rada Uniwersytetu składała się z rektora i dziekanów, a jej kompetencje dotyczyły spraw porządkowych i ekonomicznych wychodzących ponad uprawnienia rad wydziałowych, sprawozdawczości i rozliczeń dla KRWRiOP, wniosków w sprawach obsady katedr — po zasięgnięciu opinii odpowiedniego wydziału, opieki nad funduszami i ewentualnymi dobrami uniwersyteckimi⁸¹.

Rektor był ogólnym zwierzchnikiem Uniwersytetu i jego reprezentantem zewnętrznym oraz zwierzchnikiem kancelarii uniwersyteckiej⁸², której kierownikiem był odrębny — mianowany przez KRWRiOP — sekretarz⁸³. Stanowisko sekretarza rangą odpowiadało stanowisku profesorskiemu, było jednakże czysto urzędnicze. Uprawnienia organów wewnętrznego zarządzania w Uniwersytecie ograniczały się zatem do organizowania i nadzoru działalności dydaktycznej i naukowej oraz wykonywania przepisów organizacyjnych i prawnych pod ścisłym dozorem władz zewnętrznych.

Reliktem dawnego znaczenia Uniwersytetu w strukturze władz edukacyjnych było wchodzenie z urzędu do ścisłego zarządu KRWRiOP rektora⁸⁴ oraz przewidywane statutem prawo wydawania przez Uniwersytet opinii o programach nauczania w szkołach i składania odpowiednich wniosków w KRWRiOP⁸⁵.

Obserwując rozwój wypadków i stosunków Uniwersytetu z władzami edukacyjnymi można stwierdzić, że zogniskowanie obowiązków profesorskich na dydaktyce i sprawach naukowych nie przynosiło Uniwersytetowi Warszawskiemu szkód, dopóki władze nie nadużywały uprawnień, respektowały kompetencje zespołu profesorskiego oraz administracyjno-wykonawcze rektora i rad. Stwarzało to nawet warunki do integrowania się środowiska i powstawania nowego typu więzi nie tyle korporacyjnych, ile profesjonalnych. Uwidocznilo się to w czasie, gdy w KRWRiOP doszły do głosu czynniki i osoby reakcyjne; związane zresztą było to z ogólnym zaostreniem nadzoru politycznego i nieufnością władz w stosunku do uniwersytetów i w Rosji, i w innych państwach europejskich po 1820 r.

Uniwersytetowi narzucono wówczas dodatkowy aparat dozoru policyjnego, kierowanego przez niezależnego od rektora i Rady inspektora generalnego. Inspektor podlegał jednemu z nowych kierowników

⁸¹ *Ibidem*, § 68 i 70 (dot. rad wydziałów) oraz § 76 i 77 (dot. Rady Uniwersytetu), s. 45—47.

⁸² *Ibidem*, tyt. II, § 18—24, s. 40—41.

⁸³ *Ibidem*, tyt. VIII, § 226 i 227, s. 64.

⁸⁴ *Ibidem*, tyt. II, § 20, s. 41.

⁸⁵ *Ibidem*, Wstęp, s. 36.

KRWRiOP — kuratorowi generalnemu⁸⁶. Rektora Uniwersytetu natomiast usunięto z kolegium KRWRiOP⁸⁷ i w wielu wypadkach próbowano nawet podporządkować inspektorowi generalnemu. Następnie w 1826 r. zlikwidowano wybieralność rektora przez Uniwersytet⁸⁸. „Do roku 1823 przynajmniej cień jakiegś nikłej władzy pozostał przy Radzie [Uniwersytetu — K.B.] i jej prezesie [rektorze — K.B.], lecz z utworzeniem kuratorii i powołaniem inspektora jeneralnego Uniwersytetu, który co do rangi równy był rektorowi, całkowita władza przeszła do dozoru szkolnego [...] Dozór powinien był śledzić stronę ekonomiczną i wydatki, sprawdzać ich prawidłowość [...] Władza więc Rady, władza rektora, dziekanów i profesorów, opisana szczegółowo w statucie, była albo zapoznawana, albo paraliżowana przez dozór szkolny, ministra i samą Komisję Oświecenia⁸⁹.”

Profesorowie bronili się, odwołując się do rządu Królestwa Polskiego i do sejmu⁹⁰. Ich obrona — w pewnym stopniu skuteczna, gdyż powściągnęła nieco panoszący się dozór kuratorski — pozwala zauważyć zarodek nowego pojmowania uniwersytetu jako instytucji naukowej i kształcącej, zależnej od państwa, ale świadomej swych celów i kompetencji: naukowych, kształcących i wychowawczych. Profesorom szło o podnoszenie prestiżu profesora uniwersytetu, ważności stanowiska rektora jako reprezentanta uniwersytetu, uprawnień profesorskich w sprawach wysuwania kandydatów do obsady wakujących katedr, do kształcenia młodej kadry, do przyznawania nagród i stypendiów, do decydowania o rozwoju instytucji⁹¹.

⁸⁶ Urząd kuratora generalnego był w gruncie rzeczy włączony do ścisłego kierownictwa KRWRiOP nieformalnie, gdyż struktura tej Komisji nie została prawnie zmieniona po reorganizacji 1821 r. Urząd kuratora został utworzony przez Radę Administracyjną Królestwa na polecenie Aleksandra I i zrównany w uprawnieniach ze statusem dyrektorów generalnych KRWRiOP, to znaczy uzyskał status dodatkowej dyrekcji. Por. J. Bieliński, *op. cit.*, t. I, s. 146—150: tekst postanowienia namiestnika Zajączka w tej sprawie.

⁸⁷ Nastąpiło to w wyniku reorganizacji KRWRiOP w 1821 r.; por. T. Mantuffel, *op. cit.*, s. 54; Przykład jednego z protestów Rady Uniwersytetu — por. J. Bieliński, *op. cit.*, s. 86—87.

⁸⁸ M. Wawrykova, *op. cit.*, s. 79—82.

⁸⁹ J. Bieliński, *op. cit.*, s. 245.

⁹⁰ Por. np. publikowane przez J. Bielińskiego wystąpienie Rady Uniwersytetu do namiestnika, 8 XI 1821 (s. 86—87); petycja Izby Poselskiej nr 2 z 11 VI 1825 do cara w sprawie rektora i profesorów (s. 93); Uwagi Komisji sejmowych w 1825 r. (s. 77).

⁹¹ Sprawy te wymagają dokładnego zbadania. Są jednak ewidentne w korespondencjach Rady i rektora Uniwersytetu, przytaczanych przez J. Bielińskiego, *op. cit.*, r. II i przypisy do niego, s. 66—142. Innym przykładem może być wystąpienie rektora W. Szweykowskiego do Rady Administracyjnej z upoważnienia Rady Uniwersytetu, z 22 VIII 1829, które wraz z odpowiedzią KRWRiOP opublikował J. Bieliński, *op. cit.*, s. 196—212. Chodzi o przestrzeganie przepisów, że profesora zwyczaj-

Po zlikwidowaniu po powstaniu listopadowym uniwersytetów w Wilnie i w Warszawie jedynym polskim uniwersytetem działającym w XIX w. właściwie bez przerwy (z wyjątkiem dwóch krótkich okresów zniemczenia) pozostał Uniwersytet w Krakowie, nazwany w 1817 r. Uniwersytetem Jagiellońskim. Jak wspomniano wyżej, w okresie 1809—1814 toczyła się walka Uniwersytetu Krakowskiego z władzami warszawskimi o powrót do zasad działalności uczelni w czasach KEN. Zasady te — w koncepcji Kołłątaja z tego okresu — były nieco zmodyfikowane. Kołłątaj, zapewne w pośpiechu i w dążności, by postawić władze edukacyjne Księstwa Warszawskiego przed faktami dokonanymi, zachował nawet pewne urządzenia z krótkotrwałych rządów austriackich na Uniwersytecie Krakowskim⁹². W *Urządzeniu Szkoły Głównej Krakowskiej*, z grudnia 1809 r., utrzymane zostały 4 austriackie fakultety, stanowiska dyrektorów studiów i rodzaj austriackiego senatu uniwersyteckiego, nazwanego teraz Radą Akademicką, skrzyżowanego z konsesem (rektor, dyrektorzy i dziekani wydziałów, dyrektor szkół średnich, elementarnych, prokurator i sekretarz). Uniwersytet przejmował władzę nad szkolnictwem niższym w Galicji, zarząd nad funduszami i nieruchomościami uniwersyteckimi, nad swymi urzędnikami, kancelarią, archiwum. Jednocześnie jedyną władzą zwierzchnią, której podlegać miał Uniwersytet, był Rząd Centralny — ówczesna władza polityczna Galicji; słowem uczelnia sama sobie miała być władzą edukacyjną.

Złamanie „krakowskiej frondy” przez Izbę Edukacyjną polegało nie tylko na podporządkowaniu jej władzy warszawskiej (która wtedy nie była nawet jeszcze samodzielny resortem edukacji) w ramach ministerium spraw wewnętrznych, ale w dodatku na rozwiązaniu Rady Akademickiej (dekretem Izby Edukacyjnej), podporządkowaniu uczelni Do-

nego mianuje car, car również potwierdza nominację wybranego rektora. Szło o podniesienie prestiżu tych stanowisk, ale także o uniemożliwienie samowoli urzędniczych wobec osób sankcjonowanych przez monarchę. Rektor wysuwał też konieczność wyraźnego określenia pozycji profesorów Uniwersytetu w stosunku do innych urzędników państwowych, o uregulowanie ich sytuacji materialnej i emerytalnej. Domagał się rozszerzenia zasięgu władzy rektora i Rady Uniwersytetu na zagadnienia karności (aby nie rozdzielać wewnątrz Uniwersytetu kompetencji w zakresie karności i spraw naukowo-dydaktycznych między różne władze, z których jedna starałaby się podporządkować sobie drugą). Występuje też Szweykowski o uznanie wyłączności kompetencji Uniwersytetu w takich sprawach, jak: nagrody, stypendia, awanse studentów i pracowników, i o uznanie za jedynie obowiązującą drogę porozumiewania się pracowników i studentów z władzami nadrzędnymi Uniwersytetu poprzez Radę Uniwersytetu (z wyjątkiem skarg na rektora). Szło o ukrócenie działań zakulisowych i nieformalnych wpływów. Żądał też rektor podporządkowania biblioteki uniwersyteckiej i seminarium nauczycielskiego władzom uniwersyteckim. Domagał się opublikowania *Aktu utworzenia Uniwersytetu* w „Dzienniku Praw” — chodziło o podkreślenie przepisu, iż po 10 latach pracy na Uniwersytecie profesoriowie uzyskiwali szlachectwo.

⁹² R. Dutkowska, *op. cit.*, s. 26—27.

zorowi Szkoły Głównej oraz na oddaniu kluczy od kasy uniwersyteckiej sekretarzowi prefektury⁹³. „Wprowadzenie Dozoru Szkoły Głównej uzależniło prawnie ingerencję trzech czynników w życie Akademii, dotychczas nie posiadających na nią wpływu: duchowieństwa, administracji państwowej oraz miejscowego społeczeństwa”⁹⁴. Był to więc koniec autonomii uczelni i wyraźne nawiązanie do pruskiej koncepcji dozorów szkolnych.

Ogólna organizacja Rządu Szkoły Głównej z 7.12.1810 r., wprowadzająca Dozór, była tylko jednym z etapów opanowywania uczelni krakowskiej przez władze warszawskie. W atmosferze wrogości pomiędzy obydwooma środowiskami przygotowywano statut uniwersytecki, którym było *Wewnętrzne urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej z 1814 r.*, wprowadzające w miejsce Dozoru — Senat (z ograniczonym jednak zakresem uprawnień, chociaż w tym samym składzie) oraz silnie podkreślające władzę rektorską w sprawach nauczania i wykonywania przez uczelnię ustalonych dla niej przepisów prawnych. Ponieważ działanie *Wewnętrznego urządzenia* było niezmiernie krótkie, można się w tym miejscu ograniczyć do przytoczenia opinii badaczki tego okresu, iż „wprowadził [...] nowy statut znaczne ograniczenie autonomii Uniwersytetu (w porównaniu z *Urządzeniem z 1809 r.* — K.B.), w porównaniu jednak z ustawą z roku 1810 dawał Szkole Głównej znacznie większą swobodę, przede wszystkim w sprawach naukowych”⁹⁵. Przywrócono czterowydziałową strukturę (równorzędnych wydziałów).

Oderwanie Krakowa od Księstwa Warszawskiego i utworzenie Wolnego Miasta Krakowa wraz z okęgiem w 1815 r.⁹⁶ otwiera nowy okres w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego. Postanowienia kongresu wiedeńskiego z 3 maja 1815 r. zagwarantowały zachowanie Uniwersytetu w Krakowie: Urządzeniem szkolnictwa i Uniwersytetu w nowym państewku zajął się powołany przez jego rząd (Senat Rządzący) — Komitet Akademicki. W Komitecie pracowało m. in. 5 profesorów uniwersyteckich, a 2 inne osoby również związane były ze szkolnictwem. Ciało to opracowało *Statut organiczny* Uniwersytetu i dołączone do niego *Wewnętrzne urządzenie Szkoły Głównej*⁹⁷.

Najciekawszym okresem w rozwoju koncepcji krakowskich na temat uczelni były lata pomiędzy rokiem 1815 i 1820. Efektem była oryginalna propozycja, będąca wypadkową tradycyjnych dążeń profesorskich i wymogów wypływających z sytuacji politycznej i upływu czasu. Skomplikowana sytuacja polityczna Rzeczypospolitej Krakowskiej, silne i bez-

⁹³ *Ibidem*, s. 73.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 75.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 93.

⁹⁶ S. Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa 1957.

⁹⁷ Obydwa teksty opublikowano w 1818 r.

względne naciski na władze państwka tak ze strony miejscowych czynników konserwatywnych, jak i ze strony reprezentantów trzech dworów opiekuńczych — nie umożliwiły rozwoju i kontynuacji oryginalnych koncepcji krakowskich. Ogólny antyuniwersytecki kurs polityczny po 1820 r. nie ominął Krakowa; po roku 1831 Uniwersytet zdominowany został przez wpływy austriackie, a po włączeniu Krakowa bezpośrednio do Austrii — Uniwersytet został zniemczony i przekształcony w uczelnię austriacką.

W małym państewku Uniwersytet i związani z nim ludzie stanowili silną i liczącą się grupę inteligencji. Profesorom uniwersyteckim dodawało to splendoru i podnosiło ich prestiż. Znalazło to odbicie w konstytucji, która gwarantowała profesorom uniwersyteckim udział w rządzie (w Senacie Rządzącym — 2 miejsca na 13 ogółem) i w parlamencie (w Izbie Reprezentantów — 3 miejsca na 41 oraz możliwość uzyskiwania dodatkowych mandatów dzięki normalnym wyborom).

Przepisy z 1818 r. postawiły na czele szkolnictwa krakowskiego instytucję, która skupiała przedstawicieli społeczeństwa, Uniwersytetu i władz Wolnego Miasta Krakowa, tzw. Wielką Radę Uniwersytetu. Jej członkami byli reprezentanci trzech opiekuńczych dworów (byli nimi desygnowani przez oficjalnych przedstawicieli dworów profesorowie uniwersyteccy), rektor Uniwersytetu, inne osobistości, jak: biskup, senator, prezes Sądu Apelacyjnego, delegat Izby Reprezentantów. Przewodniczącym był prezes Senatu Rządzącego. W kompetencjach Wielkiej Rady leżały interwencje „w przypadku zatargu między Senatem Rządzącym a organami wszechnicy”, zabezpieczanie wpływów i uprawnień rządowych w stosunku do uczelni, zmiany w przepisach dotyczących Uniwersytetu⁹⁸. Wewnętrzne władze akademickie stanowili rektor, dziekani, Senat Akademicki i Rada Rektorska.

Ujmując najogólniej bardzo skomplikowany układ zależności wewnętrznych i zewnętrznych władz akademickich należy zaznaczyć, iż w zasięgu zarządzania samej uczelni (poprzez Senat Akademicki) znajdowały się sprawy naukowe; sprawy gospodarcze i porządkowe, chociaż zarządzane przez organy władzy wewnątrzuczelnianej, kontrolowane były przez władze państwowe, tj. przez Senat Rządzący. Kierownikiem Uniwersytetu był rektor, posiadający pewien zakres władzy sędowniczej w stosunku do studentów, uczniów, profesorów i nauczycieli w Wolnym Mieście Krakowie. Jego ciałem doradczym był Senat Akademicki (rektor, dziekani, z urzędu deputowani uniwersyteccy do Senatu Rządzącego i reprezentanci profesorów wybierani przez swoje fakultety, po 1 z każdego wydziału). Senat Akademicki odpowiedzialny był za dozór porządku wewnętrznego w uczelni i zarządzanie funduszami. Dziekani byli obierani przez swoje fakultety i razem z rektorem tworzyli Radę Rektorską,

⁹⁸ S. Wachholz, *op. cit.*, s. 176.

kierującą bieżącymi sprawami uniwersyteckimi. Na szkolnictwo w Wolnym Mieście profesorowie mieli wpływ poprzez swoich reprezentantów w Komitecie Akademickim (5 profesorów pod prezydencją rektora).

Ten dosyć skomplikowany system władz wewnętrznych i zewnętrznych, wprowadzony przepisami 1818 r., w rezultacie pozwalał profesorom, poprzez wybieranych spośród nich przez nich przedstawicieli, uczestniczyć w rządzie Rzeczypospolitej Krakowskiej, brać udział w zarządzaniu szkolnictwem niższych szczebli, mieć udział w bezpośrednim zarządzaniu Uniwersytetem. Rektorowi Uniwersytetu dawał poważne znaczenie i pozycję wewnątrz i na zewnątrz uczelni.

Zgromadzenie ogólne profesorów oprócz funkcji reprezentacyjnych miało pełnić rolę ciała opiniującego i rozpatrującego sprawy dydaktyczne i naukowe oraz zatwierdzać sprawozdania uniwersyteckie dla władz nadrzędnych. Właściwe załatwianie spraw dydaktycznych, porządkowych i ekonomicznych na szczeblach wydziału miały prowadzić same wydziały na comiesięcznych posiedzeniach. Określone przepisami uprawnienia były kontrolowane i potwierdzane przez określone przepisanymi instancje władz wewnątrz i zewnątrz uczelni.

Każdy typ posiedzeń i działalności miał swoją, przepisaną dokumentację. Kancelaria uniwersytecka kierowana była przez sekretarza, którego stanowisko równe było pozycji profesora uniwersyteckiego, mianowanego wprawdzie na wniosek rektora i dziekanów — ale przez Wielką Radę Uniwersytetu, tak samo zresztą, jak i profesorowie, których Wielka Rada wybierała spośród kandydatów poszczególnych zainteresowanych wydziałów, przedstawianych jej poprzez Senat Akademicki. Kanclerzem uniwersyteckim z urzędu był biskup krakowski. Upoważniało go to do uczestniczenia we wszystkich egzaminach i promocjach. Biblioteka, zbiorry, pomoce, gmachy, drukarnia, beneficja w zarządzie uniwersyteckim powierzane były w opiekę poszczególnym profesorom, pod ogólnym dozorem rektora i Senatu Akademickiego. Wydziały wybierały swoich sekretarzy spośród profesorów.

Przepisy *Statutu* i *Urządzenia* z 1818 r. pozwalały na dosyć swobodny rozwój i Uniwersytetu Krakowskiego, i doskonalenie polskiej koncepcji uniwersytetu — w trudnej sytuacji politycznej Krakowa nie dały się jednak dłużej utrzymać. Na zmiany statutu i odsuwanie profesorów od udziału we władzach państewka, na ograniczaniu autonomii uczelni oraz zakresu uprawnień samorządowych profesorów wpływali zarówno miejscowi przedstawiciele sił reakcyjnych, jak i „konserwatorzy” z ramienia dworów opiekuńczych, zwłaszcza działający w imieniu Rosji Mikołaj Nowosilcow i w imieniu Austrii Klemens Metternich⁹⁹.

⁹⁹ H. Bobkowska, *Korespondencja Metternicha w sprawie Uniwersytetu Krakowskiego 1820—1829*, Kraków 1935, Wstęp; K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795—1850*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765—1850*, t. II, cz. I, Kraków 1965.

W 1821 r. nastąpiło ograniczenie jurysdykcji rektora i mianowanie komisarza rządowego przez Senat Rządzący, z bardzo szerokimi uprawnieniami. Senat Rządzący uzyskał prawo zawieszania rektora w pełnionych funkcjach. Dozór nad szkolnictwem niższym wyjęty spod władzy Senatu Akademickiego przejęła Wielka Rada Uniwersytetu. Ograniczono możliwość sprawowania przez profesorów funkcji pozauniwersyteckich, a więc ich uczestniczenia w rządzie i w parlamencie, przez zakaz pełnienia jednocześnie obowiązków profesorskich i jakichkolwiek funkcji dodatkowych. Senat Akademicki stracił też rolę w prezentowaniu profesorów na wakujące katedry, gdyż Wielka Rada Uniwersytetu uzyskała prawo mianowania i odwoływania profesorów bez względu na opinie Senatu.

Następne etapy likwidowania autonomii i samorządności uniwersyteckiej to tzw. *Statut kuratorski* z 1826 r., związany z powołaniem kuratora Uniwersytetu, któremu podporządkowana została uczelnia i inne szkoły w sprawach naukowych, administracyjnych, policyjnych i ekonomicznych. Zlikwidowana też została Wielka Rada Uniwersytetu i Senat Akademicki, a na ich miejsce powołany Komitet Nadzoru i Karności podporządkowany kuratorowi. Wreszcie nowy *Statut organiczny* z 1833 r. całą władzę nad szkolnictwem w Rzeczypospolitej oddawał komisarzowi rządowemu powoływanemu przez Senat Rządzący. Komisarz miał prawo mieszania się w sprawy wewnętrzne i w sprawy naukowe. Już w tym czasie wprowadzono w Uniwersytecie Krakowskim urządzenia austriackie — poczynając od austriackiej struktury wydziałów (filozoficzny jako wstępny do studiów na prawie, teologii lub medycynie), austriacki sposób wyborów rektora, austriacki system konkursów na katedry, z tym że o wynikach konkursu nie decydowali profesorowie krakowscy, lecz wytypowane fakultety uniwersytetów trzech państw opiekuńczych (w sprawach wydziału filozoficznego — decydował fakultet filozoficzny Uniwersytetu w Berlinie, w sprawach obsady katedr teologicznych — Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka w Wilnie, w sprawach medycyny — fakultet medycyny Uniwersytetu w Wiedniu). Tradycje polskie zostały ostatecznie zerwane.

Przemiany w administracji polskich uniwersytetów między latami 1773 a 1833 były rezultatem splotu czynników wpływających z sytuacji i rozwoju samych uczelni oraz z aktualnej sytuacji politycznej i stosunku władz do problemów edukacyjnych. Przekształcenie uniwersytetów w szkoły wyższe państwowe w końcu XVIII w. nastąpiło za zgodą i współdziałaniem zainteresowanych środowisk profesorskich, zwłaszcza krakowskiego, co dało im poważny wpływ na formy zarządzania, pozwoliło zachować sporo tradycyjnych uprawnień, a przede wszystkim stworzyło układ partnerski między uczelniami i władzami edukacyjnymi. W tym układzie uniwersytety miały poczucie swojej ważności i siły.

Same formy zarządzania i stosunków z władzami ulegały doskonaleniu w miarę postępu reformy uniwersytetów i wypływającego z niej rozwoju i rozrostu uczelni. Już w tym pierwszym okresie zarysowuje się rozdzielanie zagadnień czysto administracyjnych w zarządzaniu od naukowych, dydaktycznych, organizacyjnych.

W XIX w. sytuacja polityczna spowodowała zmianę układów sił pomiędzy uczelniami i urzędami państwowymi. Próby kontynuacji „polskiej drogi do nowoczesnego uniwersytetu polskiego” wskazują różne możliwości rozwiązań, zawsze jednak z zachowaniem partnerskich układów między zwierzchnością edukacyjną a uniwersytetami, dążeniem profesorów do zachowania wpływu na ogólne postanowienia dotyczące uczelni, przy jednoczesnym ograniczaniu udziału ogółu profesorów w pracach czysto administracyjnych.

Obserwuje się bardzo wyraźne przekształcanie się więzi typu korporacyjnego w nowoczesne więzi profesjonalne. Profesorowie coraz powszechniej traktują uniwersytet jako instytucję zapewniającą możliwości przede wszystkim dydaktycznej i naukowej aktywności zawodowej. Profesorskie zainteresowania zaczynają ogniskować się na sprawach warsztatów naukowych, organizacji życia naukowego, dydaktyki. Wyraźnie też upada znaczenie ogólnych zebrań profesorskich jako organów władzy i zarządzania uczelnią. Na to miejsce wchodzi wyłaniane przez środowisko profesorskie jego jednostkowe lub kolegialne reprezentacje, tak do kierowania bieżącymi zadaniami uczelni, jak do wypełniania funkcji wchodzących w zakres zadań uniwersytetu jako instytucji. Wyraźna jest tendencja wzrostu znaczenia rektora jako głowy instytucji i wybieralnego reprezentanta środowiska akademickiego. Sama administracja specjalizuje się i zaczyna przechodzić z rąk przedstawicieli środowiska profesorskiego w ręce szybko rosnącego i specjalizującego się personelu urzędniczego.

Omówione tendencje, obserwowane na przestrzeni lat sześćdziesięciu, są rezultatem różnych krzyżujących się wpływów. Można je uznać za reprezentatywne, gdyż przepisy organizujące i regulujące życie uniwersyteckie w tym czasie, w każdym z omówionych wypadków opracowane były przy znacznym współudziale przedstawicieli uniwersytetów, oraz doskonałe i weryfikowane (o ile okoliczności zewnętrzne na to pozwalały) w życiu uniwersyteckim. Pozauniwersyteckie naciski i decyzje polityczne zniekształcały założenia prawne, uniemożliwiały naturalny rozwój koncepcji środowisk akademickich, samych uczelni. Ostatecznie doprowadziły do zniszczenia dorobku polskiej koncepcji uniwersytetu państwowego, w którym mimo utarczek na linii uczelnia — władza harmonijnie łączyły się elementy tradycji, wymogów rozwoju uczelni i interesów państwowych.

KALINA BARTNICKA

CHANGES IN ADMINISTERING THE POLISH UNIVERSITIES
IN THE TURN OF THE 18TH CENTURY

Summary

Changes in administering the universities in Poland, caused by the growth of influence of the state authorities upon the university affairs and by structural internal transformations within universities, began in the last three decades of the 18th century, already after the 1st partition of Poland and the abolition of the Order of the Jesuits. In order to modernize the system of administering the school education of youth, National Education Board which was a kind of ministry of education, appointed by the Parliament, entered into co-operation with two Polish universities existing on the territory of the Polish State, namely Cracow Academy and Vilna Academy. Those universities could be the only source of the staff necessary to control and direct modernized secondary schools and teachers at that time, and only in those universities teachers could be instructed.

Professors of those universities, and a group of young professors of Cracow University in particular, were aware of great academic traditions and, being accustomed to economic, organizational and scientific autonomy, they realized the fact that a financial and legal assistance and control of the state is necessary to push through an indispensable reform of the university. Besides, they wanted to contribute to the reform of the school system and education acting by patriotic and civil motives. They had much experience and also traditions due to the close collaboration of Cracow Academy with the network of secondary schools subordinated to it, so-called academic colonies.

That well-understood interest of both parties resulted in their co-operation. The universities were incorporated in the state school system as higher schools and, at the same time, as a unit of the state educational administration, i.e. they were given the direction and the control over the staff and economic, administrative, scientific and didactic aspects of activity of schools in assigned school districts. In turn, they were subordinate to National Education Board and obliged to make detailed reports upon their own work and the work of the schools subordinated to them, concerning every sphere of their activity. The Board had right to send inspectors to the universities, it confirmed all nominations of professors and persons acceding to academic offices, made decisions concerning any changes of the school law and financial subsidies for the universities and schools, and accepted their budgets.

Professors of the universities participated in elaboration of legal regulations published in 1783 as The Acts of National Education Board for the Academic Estate and Schools, Prescribed in the Polish Republic. They saw that the university had a wide scope of the internal autonomy. Therefore, the Acts bear a seal of a compromise between old university traditions and needs of modern school administration and requirements of already-modernized university structure. The most characteristic feature of that middle course is preserving corporative rights of professors in directing the universities and subordinated schools. The general meeting of full professors remained in power in the university, which made them take

part in frequent meetings. There they made all decisions, elected the rector and the secretary of the university, accepted reports for the authorities and resolutions concerning the schools and teachers subordinated to them. The head of the university and its school district and, at the same time, the principal of jurisdiction for pupils, teachers, students and professors was the rector elected by professors. Scientific and didactic problems could be passed over by the general meeting of professors, i.e. their board, to so-called collegies, which were groups of related faculties directed by the elective president. The principle of the university administration was not to admit persons from outside to inquire into internal affairs of the university and its schools.

There were conflicts between autonomous corporative tendencies of the universities and the central government educational authorities as far as the problem of the scope of competence of both the parties was concerned. The authorities were inclined to exercise more influence upon administering the university and schools, and the university objected to it. The problem was not solved till the fall of the state, and there were no essential changes in the system of forces.

In order to improve and facilitate professors their directing the universities, the number of plenary meetings of the board was reduced and an executive body was formed within it to settle current matters. Its members were the rector and chosen delegates from every college. The role of one-man authorities like the rector and presidents of colleges became greater at the cost of group authorities such as the board and collegial meetings.

In the first thirty years of the 19th century, the traditions of National Education Board in directing the university effected administration of the universities in Vilna, Cracow and Warsaw, where the university was founded in 1816. Each of them was a state university, but subordinated to different political authorities, therefore the system of administering each of them was different. In Vilna, the system of National Education Board, i.e. the position of the university in relation to the schools and teachers in the subordinated district, was preserved. In form, decisions concerning activities of the university were taken by the board of professors under direction of the rector. In fact, the number of meetings of the board was reduced and its functions were taken over by committees, e.g. the school or juridical committee etc., which were chosen by plenary meetings. So-called government, i.e. the rector, deans of faculties and the secretary, was the most important one. It was an executive body directing the university. The faculties with the elective deans were engaged in didactic and scientific work.

The system of relations with superior authorities like e.g., the inspector of the school district or the minister became radically different as compared with the previous one. The number of superior ranks increased; besides, the central office, the ministry was not subordinate to the parliament but to the tsar who had the absolute power. The appointments of professors and university clerks were confirmed by the superior authorities. In Russia, the general tendency was anti-university and anti-autonomous. Hence, the beginning of that period is different from its end, when in the twenties arbitrary decisions of superior authorities cancelled the statutory rights of the university self-government. The system of administration and police control over the university were developed so as to deprive its professors of their influence upon those two fields of activity of the university.

In the years 1806—1809, a bill of narrow acts was prepared in the university. It arranged activities of the university. At the same time, an interesting discussion was carried on by professors. It concerned the university and the profession of

professor, and exposed the evolution of modern comprehension of those notions.

Warsaw University was founded in the environment in which was no academic traditions before. It was subordinate to the state education authorities since it was founded, and was a school of university standing, but with no influence upon secondary school education. The group of professors was differentiated, because certain percentage of full professors were selected out of the whole group and were made so-called councillor professors by the superior authorities. Only they were entitled to be elected to the university posts by the rest of professors and could be members of collegial self-government bodies. The role of the general meeting was actually reduced, as all scientific and didactic matters were shifted to faculty boards with elected deans, and the university board, i.e. the rector and deans had charge of—and dealt with current all-university problems. The rector was elected, entitled to fulfil the general control over the university and its office, and represented the university outside. Professors were appointed by the ministry and their appointments were confirmed by the tsar.

The new circle of Warsaw professors became consolidated. They created a new type of internal bonds, based upon their professional and scientific competences. They had in view raising the prestige of the profession of professor of university through its formal placing in the hierarchy of other professions in the state. They attempted to prevent purely clerical and non-scientific interference in matters of didactics and science.

Cracow University went through a lot of organizational transformations in the first fifteen years of the 19th century, which resulted from the unstable political situation of Cracow. In view of the changes in the system of administering the university and its connexion with the Polish tradition, the period 1815—1820 is the most interesting one. They tried to preserve the system of administration according to the spirit of National Education Board and to reconcile it with requirements of the state administration in Cracow. The university professors were admitted to the authorities of Free Town of Cracow and its parliament, they won an essential influence upon administering the schools in Cracow. The direct superior authority of the University was the Great Board of the University whose members were secular and religious notables of the petty state. The rector joined it *ex officio*.

As far as the internal administration is concerned, the principle of unlimited power of the university professors was kept in all fields of activity, also economic, but by putting up their representatives to collegial bodies of the university authorities. Didactic and scientific problems were turned over to the faculties directed by deans and secretaries elected from among professors. The elective rector with the rector's board, whose members were the deans, were occupied with current all-university affairs. The professors at large chose their delegates to so-called academic Senate. The rector and the deans were its members by virtue of the office. It was a consultative and advisory body. Professors were appointed by Great University Board at the instance of faculties and the senate. The superior authorities exercised the control over activities of the university due to the university reporting, which was compulsory.

That common anti-university policy of the three conqueror states made it impossible for Cracow University to continue those interesting though difficult attempts at administering the University. From 1820, autonomy and self-governing of the university was gradually limited, and from 1833 it was completely suppressed. The Austrian model of administration was introduced.

КАЛИНА БАРТНИЦКА

ИЗМЕНЕНИЯ В АДМИНИСТРАЦИИ ПОЛЬСКИХ УНИВЕРСИТЕТОВ
НА ПЕРЕЛОМЕ XVIII И XIX ВВ.

Содержание

Изменения в управлении университетами в Польше, вызванные усилением влияния государственных властей на университетскую жизнь и изменениями внутренних структур высших учебных заведений, начались в Польше в последнее тридцатилетие XVIII в., уже после I раздела Польши и упразднения ордена иезуитов. В стремлении к модернизации системы народного образования, Эдукационная комиссия — вроде министерства просвещения созданного парламентом — стала сотрудничать с двумя оставшимися в границах Польского государства университетами: Краковской академией и Виленской академией. В то время только университеты могли быть источником кадров, необходимых для управления модернизированными средними школами и надзора за ними и учителями, а также только в университетах могло проводиться обучение учителей.

Профессора университетов, особенно группа молодых краковских профессоров, сознавали великие традиции Академии, причем сами также привыкли к экономической, организационной и научной автономии. Они понимали, что для необходимой в то время реформы университета нужна финансовая и юридическая помощь, а также покровительство государства. Кроме того, они хотели включиться — исходя из патриотических и гражданских побуждений — в реформу системы образования и воспитания. У них были большой опыт и традиции в связи с тем, что Краковская академия поддерживала тесные отношения с сетью подчиненных ей средних школ — т. н. академических колоний.

Хорошо понимаемые интересы обеих сторон привели к сотрудничеству. Университеты были включены в государственную систему народного образования, как высшие школы, а одновременно звено государственной администрации в области просвещения (получили права управления подчиненными им школьными округами и надзора за ними, в отношении кадров, экономическом, административном, научном и дидактическом). В свою очередь, университеты были подчинены Эдукационной комиссии, причем они обязаны были посылать точные доклады относительно своей работы и подчиненных им школ, касающиеся всех видов деятельности. Комиссия сохраняла за собой право посылать своих инспекторов в университеты, утверждала все назначения профессоров и лиц на должности в университетах, решала вопросы о всякого рода изменениях законодательства касающегося школ, распоряжалась денежными дотациями для школ и университетов, а также утверждала бюджеты.

В подготовке свода юридических предписаний, опубликованных в 1783 г. как Законы Эдукационной комиссии, предусмотренные для университетского сословия и распространяющиеся на школы в Речи Посполитой, принимали участие профессора университетов. Они позаботились о сохранении университетами большого объема внутренней автономии. Поэтому на Законах лег отпечаток компромисса между староуниверситетскими традициями и потребностями современной школьной администрации, а также требованиями модернизированной в то время структуры университета. Наиболее характерной чертой компромисса является сохранение корпоративных правомочий профессоров в управлении университетом и подчиненными ему школами. Власть в университете сохранило за собой общее собрание профессоров (с высшим профессорским званием), что заставляло их принимать участие в часто сзываемых заседаниях, на которых выносились все решения, происходили выборы ректора и секретаря университета, утверждались отчеты для властей и принятые решения по отношению к подчиненным учителям и школам. Главой университета и его школьного округа, а одновременно и начальником юрисдикции по отношению к ученикам, учителям, студентам и профессорам являлся избираемый профессорами ректор. Дела научного и ди-

дактического характера могли передаваться общим собранием (советом) профессоров т. н. коллегиям, которые представляли собой коллективы родственных кафедр, которыми руководил избираемый председатель. Принципом университетской администрации было исключение доступа к делам университета и его школ для лиц извне.

Между автономными, корпоративными тенденциями университетов и центральной просветительной властью государства доходило до конфликтов в вопросах объема полномочий обеих сторон. Власть стремилась к сильнее выраженному влиянию на управление школами и университетом, против чего возражали университеты. Вплоть до падения государства не был решен этот вопрос и принципиальные изменения в соотношении сил не произошли.

Чтобы рационализировать и облегчить участие профессоров в управлении университетом, было ограничено число пленарных заседаний совета, выделяя из него исполнительный орган (ректор, избираемые делегаты от каждой коллегии) для решения текущих дел. Была увеличена роль единоличных органов власти (ректор, председатели коллегий) за счет коллективных (совет, совещания коллегий).

В первое тридцатилетие XIX в. традиции Эдукационной комиссии в управлении университетами проявились в университетской администрации в Вильне, Кракове и Варшаве (университет был основан в 1816 г.). Каждый из них был государственным университетом, но зависел от разных политических властей и управление университетом было организовано иным образом. В Вильне была сохранена схема Эдукационной комиссии, то есть оставалась прежней роль высшего учебного заведения по отношению к школам и учительскому сословию в подчиненном школьном округе. Формально, решения по вопросам деятельности университета оставались в ведении совета профессоров, под руководством избираемого ректора. В действительности, число совещаний совета ограничено, а его функции выполняли (избираемые пленарными заседаниями) комитеты (напр. школьный, судебный и т. п.). Самым главным из них было т. н. правление (ректор, деканы факультетов, секретарь) — исполнительный орган заведующий университетом. Дидактической и научной деятельностью занимались факультеты с избираемыми деканами.

В сравнении с предыдущим периодом, принципиально отличалось взаимоотношение с вышестоящими властями (попечитель школьного округа — министр). Возросло количество вышестоящих ступеней, а кроме того, центральное управление — министерство — зависело не от парламента, а от царя, располагающего абсолютной властью. Назначения профессоров и университетских должностных лиц утверждались высшими инстанциями власти. В России доминировала общая антиуниверситетская и антиавтономная тенденция. Поэтому и начало этого периода отличается от его конца (двадцатых годов), когда произвольные решения вышестоящих властей ликвидировали узаконенные правомочия университетского самоуправления. Была расширена система администрации и полицейского контроля над университетом, направленная на то, чтобы лишить профессоров влияния на эти области деятельности высшего учебного заведения.

В 1806—1809 годы в университете был подготовлен проект особых законов, регулирующих деятельность университетов. В это время происходила интересная дискуссия в среде профессоров, по вопросам университета и профессии профессора, обнаруживающая развитие современного истолкования этих понятий.

Университет в Варшаве организовался в среде, в которой не было старых университетских традиций и был он, с момента основания подчинен, государственной просветительной власти, причем он был ограничен ролью высшего учебного заведения, с исключением влияния на систему среднего образования.

Группа профессоров подверглась дифференциации посредством выделения из среды полноправных профессоров какого-то процента лиц, профессоров — членов совета, по назначению вышестоящих властей.

Только члены совета могли избираться остальной частью профессоров на университетские должности, а также входить в состав коллегиальных органов самоуправления. Роль общего собрания в действительности была ликвидирована, все научные и дидакти-

ческие вопросы переданы в ведение совета факультетов (с избираемым деканом), а текущие дела общеуниверситетского характера, а также общее руководство оставалось в ведении совета университета (ректор, деканы). Избираемый ректор пользовался правом общего надзора за университетом и его канцелярией, а также представлял высшее учебное заведение во внешних сношениях. Профессоров назначало министерство, а утверждал царь.

Сплачивающаяся новая среда варшавских профессоров определенным образом создавала нового типа внутренние связи, опирающиеся на профессиональные и научные компетенции. Она стремилась к повышению престижа профессии профессора университета путем формального возвышения ее в иерархии других профессий в государстве, а также исключить чиновничьи и венаучные вмешательства в вопросы дидактики и науки.

Краковский университет проходил много организационных изменений в первое пятнадцатилетие XIX в., в связи с изменяющейся политической ситуацией Кракова. С точки зрения изменений в организации управления университетом и ее соотношения с польской традицией, самым интересным является период 1815—1820 гг., с попытками сохранения системы управления в духе Эдукационной комиссии и согласования ее с требованиями краковской государственной администрации. Профессора университета были допущены во власти Вольного города Кракова и в его парламент, предоставлено им было также серьезное влияние на управление краковскими школами. Непосредственной вышестоящей властью университета стал Великий совет университета — состоящий из светских и духовных сановников этого маленького государства, и в который, по праву занимаемой должности, входил ректор университета.

Во внутреннем управлении, проводились попытки сохранения принципа полновластия профессоров университета во всех областях деятельности (также и экономической), но путем выдвижения из их среды представителей в коллегиальные органы университетского управления. Научные и дидактические вопросы были поручены факультетам под управлением избираемых из среды профессоров декана и секретаря. Текущими делами общеуниверситетского характера занимался ректор (избираемый) с ректорским советом (состоящим из деканов). Все профессора принимали участие в выборах своих делегатов в т. н. Университетский сенат, в который, по праву должности, входили деканы и ректор. Это был своего рода оценивающий и консультативный орган. Профессоров, по предложению факультетов и сената, назначал Великий совет университета. Вышестоящие власти сохраняли за собой право надзора за деятельностью высшего учебного заведения, используя с этой целью обязывающую университет отчетность.

Общий антиуниверситетский курс трех захватнических государств лишил Краковский университет возможности дальнейшего развития этих интересных, хотя и сложных, опытов, проводимых в области управления университетом. С 1820 года постепенно подвергались ограничению автономия и самоуправление университета, а с 1833 года они были полностью ликвидированы. Взамен была введена австрийская модель управления.

Перевела К. Клёша